

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIE! ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 2X4 (7451)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek, 22 września 1975 r.

AB Cena 1 st

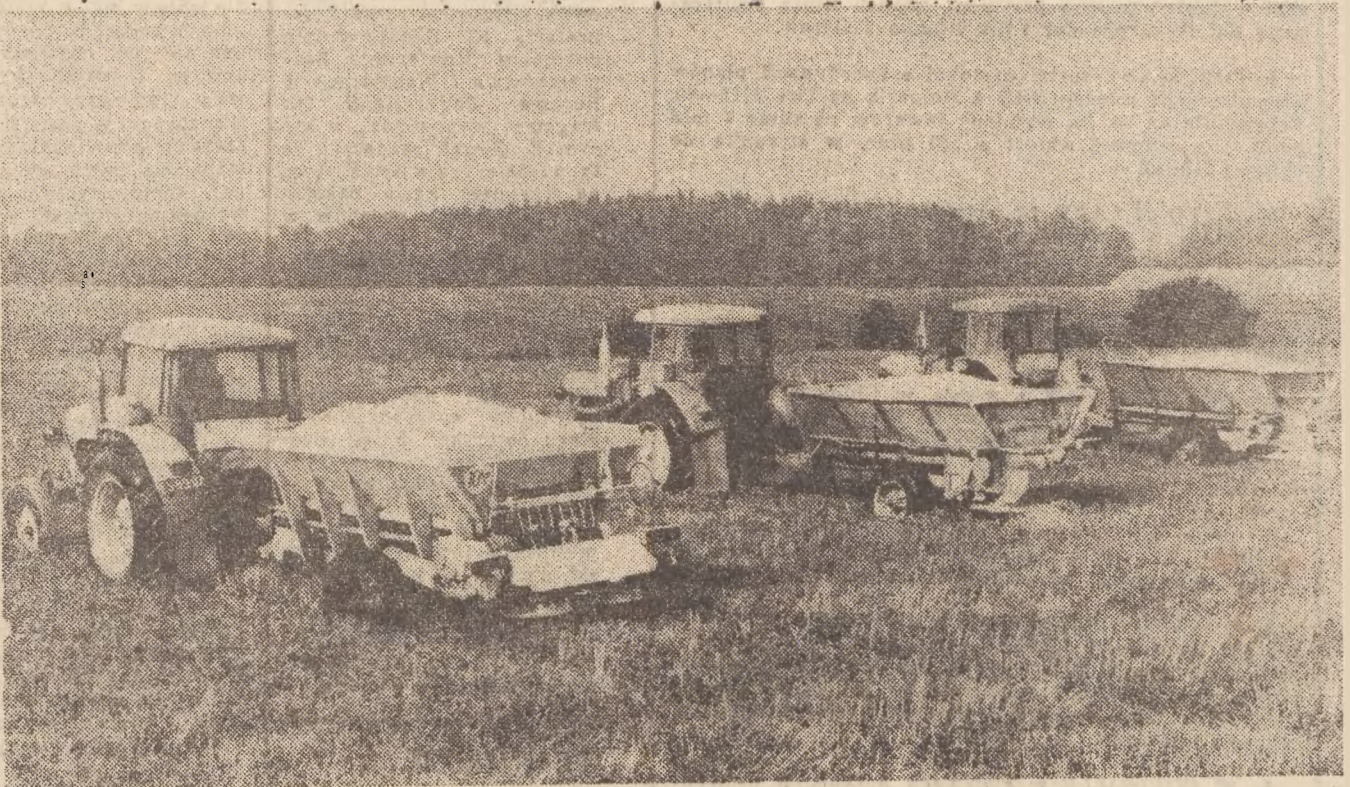
CZYN ZJAZDOWY

WIĘCEJ CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODÓW

KOSZALIN, SŁUPSK. Załoga Koszalińskich Zakładów Kaprawy Samochodów z powodzeniem realizuje podjęte w lutym br. zobowiązania produkcyjne, inicjatorem tego czynu byli pracownicy wydziału produkcji części zamiennych — największej jednostki produkcyjnej w KZNS, którzy zmobilizowali również poro stałe działy zakładów. W sumie zadeklarowano w macierzystym zakładzie koszalińskim dodatkową produkcję części zamiennych do samochodów ciężarowych typu „steir” i kraz wartości 2 milionów zł. Ich odbiorcą jest koszaliński „Tranibud”, który zakłady nawiązanej z KZNS współpracy może roz wiązywać w swojej „klinice pojazdów”. Problemy naprawy i remontów wysoko tonażowego taboru. Odbierne zobowiązania wartości, pół miliona złotych podjęto w tym roku w podległych KZNS zakładach nr 2 w Człuchowie i nr 3 w Szczepcu. Załoga człuchowska, prowadząca naprawę samochodów dostawczych, zwiększyła wartość tak potrzebnych usług; podobny charak-

ter mają zobowiązania pracowników zakładu szczecińskiego, specjalizującego się w remontach starów i żuków.

— Do tej pory — mówi sekretarz Komitetu Zakładowego partii w KZNS Czesław Karwina — wykonaliśmy już nasze zobowiązania w około 80 proc. Ich realizację zakończymy w pełni za miesiąc. Już teraz rozważamy możliwości dodatkowych zobowiązań dla uczczenia VII Zjazdu partii. W trzeciej dekadzie października na uroczystym kaeserze z okazji 30-lecia naszego zakładu, załoga zimie rzameldować o wykonanych zobowiązaniach i podjąć nowe. Przymierzamy się już do kolejnych czynów produkcyjnych wartości około pół miliona zł. Efektem byłyby ponadplanowe urządzenia obsługowo-naprawcze do samochodów (szlifierki typu USG-300 do bloków cylindra i głowic) oraz poszukiwane na naszym motoryzacyjnym rynku części zamienne — bębny hamulca i drążki kierownicze. (w)



ŚWIDWIN. Łąki wzbogacone teraz nawozem? wydadzą lepszy zbiór siana. Nie zapomniano i o tym w Zakładzie Rolnym w Krosinie.

Na zdjęciu: świdwiński POM swoim zmechanizowanym sprzętem wapnuje łąki krosińskiego Zakładu Rolnego, (hz) Fet. JĘŻY PATAN

KOSZALIN, SŁUPSK. Trzeci tydzień września upłynął pod znakiem słonecznej, upalnej nawet pogody. Taka aura sprzyja, ale wyłącznie zbierającym ziemniaki i zielonki. Niestety, nie może ona zadowalać przygotowujących gleby pod nowe ziarno, i prowadzących siewy zbóż ozimych. Rolnictwo czeka na opady deszczu, co potwierdza wyraźnie przebieg jesiennych prac polowych.

W obu województwach dobiegają końca prace przy siewach roślin popionowych, przeznaczonych w następnym roku na pierwsze kiszonki. Na ziarno roślin kiszonkowych czeka jeszcze około 4 tys. ha, przeważnie w gospodarstwach chłopskich. Słabiej przebiegają podstawowe siewy, a więc żyta i pszenicy ozimej. Obsiano około 40 proc. planowanego areału, znacznie więcej w przedsiębiorstwach rolnych. Duży postęp w siewach notuje się w rejonach o lekkich glebach, np. w drawskim, szczecińskim, człuchowskim, miasteczkim. W pasie nadmorskim, o przewadze gleb żwizłych, zasiano znacznie mniej zbóż ozimych. Odstają zwłaszcza rolnicy w gminach:

JESIEŃ NA POLACH

WZRASTA RYTM PRACY W ROLNICTWIE

Mielno, Malechowo, Ustronie Morskie. Postomino. Nawet w rejonie Świdwina i Rymania występują duże zaległości w uprawie nowych zbóż.

Terminy agrotechniczne naglą: ziarno żyta powinno się znaleźć w głębie najpóźniej do końca września, a pszenicy — do 5 października. Chodzi o zapewnienie dobrych warunków rozwoju dla zbóż ozimych i wygospodarowanie czasu na sprzęt ostatnich w tym roku plonów. Niepokoić musi także znaczny w ostatnich tygodniach spadek sprzedaży nawozów mineralnych, w wielu geesach zakupy tych środków

produkcji utrzymują się na poziomie sprzed roku. Służba rolna powinna się też zainteresować przebiegiem wymiany ziarna siewnego, bowiem i w tej kampanii występują zaległości. W sumie — potrzebne jest zdecydowane przyspieszenie prac przy uprawie ozimin.

Tempo prac wykopkowych jest zadowalające, bo tej akcji aura wybitnie sprzyja. W województwie koszalińskim zebrano plony ziemniaków z około 7-tys. ha, więc ponad 20 proc. W województwie słupskim zaawansowanie prac wykopkowych jest na podobnym poziomie. W obu regionach przodują w sprzecie ziemniaków rolnicy, zwłaszcza gospodarstwa uprawiające aakartofliskach zboża ozime.

(dokończenie na str. 3)

UKAZAŁY SIĘ MATERIAŁY Z KBWE

WARSZAWA (PKP). „WSeiV, Karta Pokoju” — tak! tytuł! nosi wydana przez „Książkę i Wiedzę” publikacja aawierająca MJoy polski tekst aktu korr.oweH KonferencH Be7p!ftezeństwa i Współpracy w Europie. Wydawnictwo Uwiera tekst pre«wdwienia”. przewodniczącego rlelegarii p«!skiej na III faze Konferencji w Helsinkach, i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

Ruszyła cukrownia

w Łapach

BIAŁYSTOK (TAW. W nocy 20 na M.bm. rozpacz*) „słodką”, kampanie największą „w kraju cukrownia w Łapach. W czasie tegorocznej „dnificj p” wybudowaniu karopani łapska cukrownia przerabiał będzie w ciągu doby ok. 230 wagonów buraków.

Przewiduje się, że cukrownia w Łapach jeszcze w br., tj. o? lata wcześniej, ntż zakłada cyk? ncf!nstywny, @siaśnie pełna zdolność produkcyjna. przerabiając na, cukigr ok. 3”...tys. wagonów surowca.

Pełna oara” pHeuje także najstarsza „w kraju cukrownia „Csestocice” w Ostrowcu Świętokrzyskim. dla której jest to już 149. kampania.



19 bm. odbyło się w Warszawie konferencja prosowo i pokor filmu „Noe! dn)e” No zdjęciu: w ciosie konferencji — od iewej operotoi Stanisław loth, reżyser Jerzy Antczak i aktoika Jadwiga Barańska

CA? — Koimysłowic

SZTANDAR PRZECHODNI RADY MINISTRÓW I CRZZ

DLA OSTROWIECKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

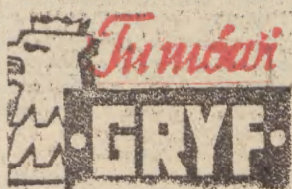
KIELCE (PAP). Uitororowanie wielokrotnie już zdobywanych w 16-letniej działalności laurów stało się uzyskanie pierwszego miejsca w krajowym współzawodnictwie budowlanych za

r, 1974 oraz sztandaru przechodniego prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego CRZZ przez Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego,

Przedstawicielstwo PŻM w USA

SZCZECIN (PAP). 21 bm. w miejscowości Tampa na Florydzie w USA rozpoczęło działalność nowe przedstawicielstwo szczecińskiego armatora — Polskiej Żeglugi Morskiej. Prócz miejscowości tej, tta-nowiającej centrum załadunku fosforytów, placówką obejmie iwą działalnością w#tygtki« porty USA, do któsrzyci uwijają tum pm, „

Przedstawicielstwo w USA jest ósmą placówką tego typu uruchomioną przez szczecińskiego armatora. Wcześniej powstały „one w Finlandii, Danii, Włoszech, Tunezji, Indiach i dwa w Japonii. Ponadto w wielu innych portach świata działają tzw. agenci morskie p2a&



3 — 4 — 11

14 — 20 — S15

DODATKOWA 24

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

A XXX SESJA Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zatwierdziła porządek swych obrad, na który wpisano 125 punktów dotyczących m. in. Bliskiego Wschodu, Cypru, RPA oraz międzynarodowych problemów gospodarczych i społecznych. Najważniejszym punktem jest radziecka propozycja w sprawie zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczania z bronią jądrową.

• NA ZAPROSZENIE członka Biura Politycznego KC SED, przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Horsta Sinderuiana, w dniach 24—26 bm. przebywać będzie w NRD z wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC BPK, premier LRB, Stańko Todorow.

A PODPISANY został protokół o koordynacji planów gospodarczych między NRD a Bułgarią na lata 1976—80. Przewiduje on m. in. wymianę towarów na sumę 3 mld rubli, co stanowi wzrost o 150 proc. w stosunku do obecnej 5-latki.

A PRZED 20 LATY, 20 września 1955 r. został podpisany układ o stosunkach między NRD i ZSRR. Z tej okazji minister spraw zagranicznych NRD, Oskar Fischer wystosował do ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki telegram podkreślający wielkie znaczenie tego wydarzenia w rozwoju braterskiego sojuszu między obu państwami i narodami.

A PRZEBYWAJĄCY z wizytą w Chłnach były premier W. Brytanii i b. przywódca Partii Konserwatywnej, Edward Heath został przyjęty w niedzielę rano w Pekinie przez Mao Tse-tunga. Źródła brytyjskie podają, że rozmowa trwała godzinę i dotyczyła spraw międzynarodowych.

W sobotę rano Edward Heath spotkał się z wicepremierem ChRL, Teng Siao-pingiem. Teng Siao-ping jest trzecią osobistością w maoistowskim kierownictwie.

A 20 WRZEŚNIA podpisano w Belgii protokół w sprawie konsultacji organów planowania Rumunii i Jugosławii w latach 1976—1980. Rumunia i Jugosławia zaczęły w tym okresie współpracę w takich dziedzinach gospodarki, jak: energetyka, przemysł maszynowy, chemiczny i hutnictwo.

A W NIEDZIELĘ w godzinach porannych na zewnątrz pałacu, w którym nocował premier nowo utworzonego rządu portugalskiego admirał Jose Pinheiro de Azevedo eksplodowała bomba. Wskutek wybuchu zostały uszkodzone drzwi wejściowe oraz powypadały szyby w oknach.

Premier oraz osoby przebywające w pałacu nie odnieśli żadnych obrażeń.

A W NIEDZIELĘ 11 BM., przypadała W rocznica powstania Komunistycznej Partii Urugwaju Historię KPIJ oraz jej obecną walkę przeciw dyktatorskim rządóm Juana Marii Bordaberry'ego przedstawił w sobotę 20 bm. na konferencji prasowej w Hawanie członek kierownictwa partii, Leopoldo Brueras.

A WCZORAJ rozpoczęły się w Finlandii dwudniowe wybory do jednoizbowego parlamentu. Obserwatorzy polityczni nie przewidują zasadniczej zmiany układu sił politycznych i podziału 200 mandatów. Przypuszcza się, że najwięcej głosów uzyska Partia Socjaldemokratyczna, a po wyborach będzie utworzony koalicyjny rząd centrolewicy.

A W STOLICY CZECHOSŁOWACJI w dniach 21 i 22 września jest obchodzone tradycyjne święto organu KC KPCz dziennika „Rude Pravo”. W tym roku jest ono obchodzone szczególnie uroczystie, gdyż właśnie miały 55 rocznica ukazania się pierwszego numeru tego pisma. Na uroczystości złożyła się dziesiątka imprez oświatowych, rozrywkowych i sportowych, spotkań i dyskusji członków zespołu z czytelnikami Większość z nich odbyła się w parku im. J. Fuczika.

A W DUESSELDORFIE, stolicy największego kraju RFN, Nadrenii Północnej — Westfalii, zakończyło się wczoraj święto dziennika Niemieckiej Partii Komunistycznej, „Unsere Zeit”. Święto jest obchodzone po raz drugi. Do Duesseldorfu przybyli liczni przedstawiciele bratnich organów partyjnych z przeszło 20 krajów, w tym przedstawiciel „Trybuny Ludu”. Organizatorzy zaprosili też pierwszą kosmonautkę świata Walentinę Nikołajewą-Tierieszkową.

A MIMO osiągniętego po raz wtóry porozumienia • rozejm, w sobotę wieczorem snów doszło do strzelaniny w Bejrucie. Według komunikatu policji, w wyniku tej strzelaniny, co najmniej 10 osób poniosło śmierć. Radio bejruckie zaapelowało do mieszkańców, by pozostawali w domu. W stolicy Libanu nadal obowiązują godzina policyjna od zmierzchu do świtu.

A AGENCJA AFP powołując się na Informację z Klnszasy, pisze o wznowieniu walk wokół portowego miasta angolskiego Caxito. Miasto to zaatakowały oddziały wojskowe pravicowej organizacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA). W ofensywie tych wojsk biorą udział czołgi. Rzecznicy FNLA utrzymują, że miasto zostało zdobyte przez wojska tej organizacji.

A DO STOLICY Jugosławii przybył wczoraj z 5-dniową wizytą oficjalną premier Singapuru, Lee Kuan Yow. Przeprowadzi on rozmowy na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych oraz przedyskutuje problemy współpracy dwustronnej między obu państwami.

A NIE ZIDENTYFIKOWANE siły przekroczyły granicę Timoru od strony Indonezji i zaatakowały pozycje Rewolucyjnego Frontu na Rzecz Niezależności Timoru Wschodniego (FRETILIN) na wybrzeżu południowym w okolicach miasta Suta. Dowódca FRETILIN poinformował, że niektórzy z członków biorących udział w inwazji nosili indonezyjskie mundury oraz że akcja ta została przeprowadzona przy wsparciu helikopterów. Atak został odparty.

PO SPOTKANIU

E. GIERKA

W KOPALNI

„SOSNOWIEC”

MOSKWA (PAP). Agencja TASS przekazała obszerną relację ze spotkania Edwarda Gierka z aktywnym kopalni „Sosnowiec”. Na pierwszy plan wysunęto w niej fragment dotyczący sukcesów gospodarczych PRL w bież. 5-lacie nieustannej troski partii i rządu o poprawę warunków życia ludzi pracy. Agencja omówiła też sprawy międzynarodowe poruszone przez I sekretarza KC PZPR, w tym dotyczące Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Podkreślano ten fragment wypowiedzi, w którym E. Gierka zaznaczył, że to właśnie kraje socjalistyczne wysunęły hasło pokojowej współpracy narodów w Europie.

BUDAPESZT (PAP). Sobotnie dzienniki węgierskie relacjonując wystąpienie Edwarda Gierka na spotkaniu z górnikami zacytowały słowa I sekretarza, że stabilizacja cen podstawowych artykułów spożywczych w ciągu ostatnich 5 lat odegrała pożyteczną rolę. Prasa węgierska pisze, omawiając przemówienie E. Gierka, że w okresie ostatnich 5 lat produkcja przemysłowa Polski wzrosła o 75 proc., a rolnictwo o przeszło 25 proc., że stworzono 1800 tys. nowych miejsc pracy, a wzrost kosztów utrzymania był w Polsce najniższy na świecie.

W INTERESIE

POKOJU

BRUKSELA (PAP). W stołecznej Belgii zakończyła się sesja Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Biorący w niej udział przedstawiciele ponad 20 państw kontynentu oraz 12 organizacji międzynarodowych przedyskutowali i zatwierdzili program działania dla poparcia wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz wprowadzenia ich w życie. Dokument wita z zadowoleniem zakończenie KBWE oraz zwraca uwagę, że Konferencja ta stanowi zwrot w historii Europy oraz otwiera przed nią nową perspektywę.

Międzynarodowy Komitet Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie zorganizował wraz z przedstawicielami społeczeństwa Brukseli specjalne posiedzenie poświęcone omówieniu sytuacji w Portugalii, Hiszpanii i na Cyprze.

PORTUGALIA — NOWY RZĄD PRZYSTĄPIŁ DO PRACY

PREZYDENT GOMES: BUDOWAĆ PAŃSTWO SOCJALISTYCZNE...

LIZBONA (PAP). W Portugalii rozpoczął urzędować nowy rząd tymczasowy, 6 od czasu obalenia dyktatury faszystowskiej w tym kraju w dniu 25 kwietnia 1974 r. Jego zaprzysiężenie odbyło się w piątek późnym wieczorem. Nowy gabinet nie jest organem koalicyjnym i został określony jako „rząd zgody narodowej”. Wchodzący w jego skład na zasadzie indywidualnej przedstawiciele partii socjalistycznej, komunistycznej i ludowo-demokratycznej zobowiązały się współpracować w rozwiązywaniu problemów kraju bez względu na swą przynależność partyjną i przekonania polityczne.

Agencje prasowe zwracają uwagę na przemówienie jakie wygłosił w czasie zaprzysiężenia rządu prezydent Francisco da Costa Gomes. Powiedział on m. in.: „Musimy budować państwo socjalistyczne przy współudziale wszystkich Portugalczyków, bronić warstw dotychczas najmniej uprzywilejowanych, dopóki nie zbudujemy społeczeństwa bezklasowego... Na długiej drodze, którą kroczymy, potrzeba nam więcej pracy niż słów, więcej realizmu niż idealizmu oraz więcej obiektywizmu”.

Portugalska Partia Komunistyczna — jak podkreślała jej przywódca — decy-

dując się na współudział w rządzie, w którym reprezentowana jest zajmująca zdecydowanie antykomunistyczne stanowisko PPD, uczyniła to w interesie obrony demokratycznych i rewolucyjnych zdobyczy osiągniętych po 25 kwietnia. Jak podkreślił w piątkowym artykule wstępnym organ KC PPK, pismo „Avante”, komuniści postanowili zaofertować współpracę desygnowanemu premierowi Pinheiro de Azevedo, aby umożliwić wyjście z kryzysu, nie zaś dlatego, że zgadzają się ze składem tego gabinetu.

„Avante” stwierdziło również, że „alternatywą obecnego rządu de Azevedo nie ma być z całą pewnością nie byłby w obecnej sytuacji rząd lewicowy, lecz gabinet zdecydowanie pravicowy”.

Podstawowe punkty platformy nowego rządu, zaakceptowanej formalnie przez partię, których przedstawiciele weszli w jego skład, mówią o zwalczaniu działalności kontrrewolucyjnej, o zagwarantowaniu swobód demokratycznych w całym kraju oraz o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Przebieg trwającego od blisko trzech miesięcy kryzysu politycznego w Portugalii za powiada jednak, że szósty gabinet tymczasowy, mimo swego „centrowego” w porównaniu z poprzednim rzą-

dem charakteru, będzie przedmiotem potęgających się nacisków ze strony skrajnej prawicy.

A oto skład nowego tymczasowego rządu portugalskiego:

premier — admirał Pinheiro de Azevedo,

Ministrowie:

sprawy zagraniczne — major Melo Antunes

finansów — Salgado Zenha (Partia Socjalistyczna),

rolnictwa — Lopes Cardoso (Partia Socjalistyczna),

handlu zagranicznego i turystyki — Jorge Campinos (Partia Socjalistyczna),

transportu i komunikacji — Walter Rosa (Partia Socjalistyczna),

handlu wewnętrznego — Magalhaes Mota (Partia Ludowo-Demokratyczna),

sprawy społecznych — Sa Borges (Partia Ludowo-Demokratyczna),

wyposażenia socjalnego i ochrony środowiska — Veiga de Oliveira (Portugalska Partia Komunistyczna),

pracy — kpt. Tomas Rosa

administracji wewnętrznej — kpt. Almeida Costa,

oświaty i badań naukowych — major Vitor Alves,

sprawiedliwości — Pinheiro Farinha (niezależny),

informacji — Almeida Santos (niezależny),

przemysłu i techniki — Marques de Carmo (niezależny).

Amerykańscy

kosmonauci

z wizytą w ZSRR

WASZYNGTON (PAP). Z bazy wojskowej Andrews pod Waszyngtonem udali się specjalnym samolotem do Związku Radzieckiego amerykańscy astronauta Thomas Stafford, Vance Brand i Donald Slayton, biorący udział w historycznym locie kosmicznym statku „Sojuz” i „Apollo”. Razem z astronautami odlecieli członkowie ich rodzin, a także przedstawiciele departamentu stanu i NASA.

W czasie wizyty, która potrwa do 4 października, amerykańscy astronauta odwiedzą Moskwę, Leningrad, Kijów, Wołgograd, Nowosybirsk, Soczi i Tbilisi.

Hiszpania: wyroki śmierci, dalsze aresztowania

MADRYT (PAP). Agencje zachodnie powołując się na informacje władz w Barcelonie doniosły, że 20-letni działacz baskijski Juan Paredes Manot został skazany na karę śmierci. Sąd wojskowy uznał go winnym za bójstwa policjanta. W czasie 8-godzinnego przewodu sądowego Paredes stanowczo zaprzeczył, iż jest winny, oświadczając, że w czasie padu na bank w Barcelonie 6 czerwca br. przebywał w Perpignan we Francji. Jest to już 11 wyrok śmierci w Hiszpanii w ciągu ostatniego miesiąca.

Jednocześnie * Hiszpanii napływają wiadomości o aresztowaniu przez policję 57 osób podejrzanych o przynależność do zdelegalizowanych Organizacji lewicowych i • przygotowywanie akcji terrorystycznych. Aresztowań dokonano w wyniku obławy policyjnej w Barcelonie, Murcji i Walencji. Amerykańska agencja UPI podała, że władze hiszpańskie przetrzymują w więzieniach ponad sto osób, które •karzone są o działalność terrorystyczną.

Nadal • Jest •aaajr los

dziesięciu członków FRAP i działaczy z baskijskiej organizacji ETA których wcześniej skazano na śmierć. Znajdują się wśród nich dwie młode ciężarne kobiety.

Artykuł 83 hiszpańskiego Kodeksu karnego stwierdza, że ciężarnej kobiety skazanej na śmierć nie można stracić do czasu rozwiązania, a ponadto przynajmniej jej wspinałomyślnie 4 miesiące życia na karmienie noworodka. Po tym terminie kobieta może być stracona. Sześć państwa, gen. Franco, któremu przysługują prawa łaski, nie zajął jeszcze oficjalnie stanowiska w ich sprawie.

Niezwykła surowość władz hiszpańskich wywołuje lawinę protestów wybitnych polityków, organizacji związkowych i społecznych, kleru i znanych przedstawicieli postępowych warstw społeczeństwa na świecie.

Szczególne oburzenie wywołały wyroki śmierci na dwie przyszłe matki. Wcześniej interweniował w tej sprawie papież Paweł VI. r obecnie wypowiedział się przewodniczący francuskiej konferencji episkopalnej, kardynał Marty, który w wy-

stąpieniu telewizyjnym surowo potępił wyroki.

Z oficjalnym demarche do władz hiszpańskich zwróciły się rządy Włoch i Holandii, domagając się łaski dla skazanych. Również premier Szwecji, Olof Palme, ostro skrytykował surowość trybunałów hiszpańskich i oświadczył, że ostatnie procesy były karykaturą sprawiedliwości. Premier Malty, Dom Mintoff w depeszy do gen. Franco zwrócił się o ułaskawienie skazanych na śmierć, podkreślając, że nie należy dopuścić do egzekucji, którą określił jako barbarzyństwo. Depesze do szefa państwa hiszpańskiego wysłało wiele wybitnych osobistości, m. in. przywódca brytyjskiej Partii Liberalnej, Jeremy Thorpe.

Również organizacje związki kowe nie pozostały obojętne na los skazanych. Światowa Federacja Związków Zawodowych oraz Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych (CISL) potępiła w depeszach do Madrytu pogwałcenie podstawowych zasad humanitarnych i prawnych, domagając się przeprowadzenia po-

nownych, uczciwych procesów. Konfederacja włoskich związków zawodowych postanowiła zbojkotować od 20 do 27 bm. wszystkie statki hiszpańskie, które zawiniłyby w tym czasie do portów włoskich. Statki te nie będą rozładowywane, załadowywane, ani zaopatrywane w żywność.

Przeciwko wyrokom śmierci wystąpili także w imieniu Włoskiej Partii Komunistycznej jej przywódca: Luigi Longo i Enrico Berlinguer.

Fala protestów ogarnęła również Francję. Na apel głównych partii politycznych (FPK, UPS, Ruchu Lewicowych Radykałów, PSU), centrali związkowych (CGT i CFDT) oraz Ligi Praw Człowieka odbyła się 20 bm. w Paryżu potężna demonstracja protestów przeciwko wyrokom śmierci na 11 prześladowców reżimu frankistowskiego. Wiele francuskich organizacji zwróciło się do premiera Jacquesa Chiraca, domagając się natychmiastowej interwencji u władz hiszpańskich. Represje w Hiszpanii surowo potępił organ FPK, dziennik „riiumanite”.

XIX „Warszawska Jesień” otwarta

WARSZAWA (PAP). Po raz dziewiętnasty stolica gości uczestników międzynarodowego festiwalu „Warszawska Jesień”, imprezy, która trwale wrosła w tradycję życia kulturalnego naszego kraju i zyskała równocześnie rangę wydarzenia o zasięgu światowym. Zasięg ten ilustrują takie liczby jak ok. 1300 utworów, ponad pięćset kompozytorów, wykonanych w programie dotyczących festiwalu.

Jak podkreślają goście, co roku w Warszawie w dniach festiwalu przedstawiciele świata muzycznego z wielu krajów, bogactwo i wszechstronność informacji

o dniu dzisiejszym współczesnej muzyki stawiają „Warszawska Jesień” w rzędzie najbardziej reprezentatywnych przeglądów współczesnej twórczości w świecie. Także i w tym roku przybyli do Warszawy liczni goście, kompozytorzy, muzykolodzy, krytycy, organizatorzy podobnych festiwalu, przedstawiciele radiofonii, nie tylko z krajów europejskich.

W programie XIX Międzynarodowego Festiwalu „Warszawska Jesień”, który trwać będzie do 28 bm. wykonanych zostanie 85 kompozycji, z czego 27 reprezentuje muzykę polską. Jednym z ważniejszych akcentów festiwalu

będzie koncert poświęcony pamięci Dymitra Szostakowicza. Wystąpią też dwa zespoły operowe: z Brna z CSRS (w programie utwory klasyki czeskiej muzyki — Leosy Janaczka) i z Poznania — ze „Zmierzchem Peryna” Zbigniewa Penherskiego. Wśród polskich wykonawców znajdują się zespoły Filharmonii Narodowej, Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i TV z Katowic, chóry Polskiego Radia i Filharmonii z Krakowa, zespoły kameralne, soliści i dyrygenci. Wystąpią także muzycy z Austrii, Brzylu, Danii, Francji, Jugosławii, NRD, RFN, USA, Węgier, Włoch i ZSRR.

Z Dolnej Odry: trzy miliardy kilowatogodzin energii

SZCZECIN (PAP). Powstająca koło Gryfina w woj. szczecińskim elektrownia „Dolna Odra” dostarczyła 20 bm. do krajowego systemu energetycznego trzymiliardową kilowatogodzinę energii elektrycznej.

Żałoga elektrowni znacznie wyprzedza czas produkcji energii. Stało się to możliwe dzięki zwiększonemu wysiłkowi budowlanym oraz dobremu wynikowi osiąganym przez zespoły eksploatacyjne. Blok nr 1 osiągnął pełną zdolność produkcyjną w trzecim miesiącu eksploatacji zamiast w siódmym, blok nr 2 — w czwartym zamiast w siódmym, blok nr 3 — już w 1 miesiącu zamiast w

czwartym. Jak wskazują uzyskiwane dotychczas rezultaty podobnie będzie z najmłodszym obecnie blokiem nr 4.

Dzięki przedterminowemu przekazywaniu bloków do eksploatacji wcześniej szemu uzyskiwaniu przez nie pełnych zdolności „Dolna Odra” wyprodukowała dodatkowo ponad miliard 800 milionów kilowatogodzin energii.

NA BUDOWIE HUTY „KATOWICE”

KATOWICE (PAP). Dobra wrześniowa pogoda sprzyja budownictwu huty „Katowice”. Prace przy wznoszeniu metalurgicznego kolosa przebiegają sprawnie i na ogół zgodnie z założonymi terminami. Główne wysiłki koncentrują się obecnie na jednym z podstawowych wydziałów produkcyjnych — aglomerowni, która już w niedługim czasie zacznie przyjmować każdego dnia tysiące ton rudy i koksu i przygotowywać wsad dla wielkich pieców. Aglomerat (spieczona ruda) przekazywany będzie taśmociągami, które pobiegą podziemnymi tunelami budowanymi obecnie w bardzo szybkim tempie.

Widoczny postęp robót dostrzegają również w głównym budynku piekarni, sortowni i namiarowni,

JESIEŃ NA POLACH

(dokończenie ze str. 1)

W przedsiębiorstwach rolnych wykopki nasiliły się w tym tygodniu, bowiem już zakończono zabiegi desykacji na ziemniaczanych plantacjach. Stworzono warunki do wejścia szerszym frontem na plantacje kombajnów ziemniaczanych.

Wzorem lat ubiegłych, przedsiębiorstwa rolne korzystać będą z pomocy miejskich ekip i szkolnych hufców. Większość gospodarstw zawarła już odpowiednie po

rozumienia z zakładami pracy i szkołami. Należy racjonalnie wykorzystać tę społeczną pomoc, angażować młodzież szkolną możliwie wcześniej, kiedy pracom wykopkowym sprzyja pogoda. Pomoc w wykopkach deklarują również organizacje młodzieżowe skupione w FSZMP. Np. już wczoraj wiele stacjonarnych ochotniczych hufców pracy pospieszyło z pomocą w ramach akcji pod hasłem: „Junacy — rolnictwu”. (8)

Następca patriarchy

KIELCE (PAP). Zasadzono przed kilku laty koło le gendarnego „Bartka” pod Za gnańskiem „Mały Bartek” — szybko rośnie. Młody dę bczak znajduje się pod opie ką leśników, którzy od lat mają w swej pieczy 1200-letniego drzewnego patriarchy — żywot, tego ostatniego powoli dobiega końca. Pień starego dębu jest już częściowo spróchniały i zaplombowany cementem.

W trosce o bezpieczeństwo międzynarodowe

WARSZAWA (PAP). Wczoraj, w drugim dniu odbywającego się w Warszawie międzynarodowego seminarium poświęconego problemom bezpieczeństwa, rozbrojenia oraz roli postępowej opinii publicznej w umacnianiu odprężenia na świecie kontynuowana była dyskusja. Dotyczyła ona głów

nych też przedstawionego w sobotę przez polskich uczestników seminarium obszernego dokumentu, który określa podstawowe zadania społecznych ruchów pokoju w walce o zaprzestanie wyścigu zbrojeń i powszechne rozbrojenie. Przedstawiciele różnych krajów zwracają uwagę, że umacniające się od

prężenie w stosunkach międzynarodowych, do którego decydujący wkład wniosła polityka państw socjalistycznych i które doprowadziło do pomyślnego zakończenia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie sprzyja podejmowaniu konkretnych kroków rozbrojeniowych. Wielkie znaczenie dla tych procesów ma zwłaszcza rozwój stosunków radziecko-amerykańskich i dążenie obu mocarstw do zapobieżenia wojnie nuklearnej. W seminarium uczestniczył m. in. sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju — Romesh Chandra.

Wynalazek godny uwagi

Garaż dla „malucha”

WARSZAWA (PAP). Pomysłowy garaż dla „malucha”, przypominający z wyglądu powiększone do odpowiednich rozmiarów opakowanie na... maszynę do pisania — to propozycja Biura Projektowo-Technologicznego Przemysłu Motoryzacyjnego „Motoprojekt” w Warszawie. Autorem rozwiązania jest Tomasz Dębski, a jego wynalazek o nazwie „pokrowiec samonośny pojazdów drogowych” otrzymał w urzędzie patentowym certyfikat nr 76754.

Cały garaż wykonany z lekkiego styropianu, waży nie więcej niż 50 kg. Pokrywa przytwierdzona jest do podłoża za pomocą zamka i wyposażona w specjalne prowadnice oraz pręt do podtrzymywania. Wystarczy

więc tylko otworzyć zamek, podnieść cały „garaż” do góry, wjechać samochodem i z powrotem opuścić pokrywę.

Gdyby tak jeszcze znalazł się producent, a administracja domów wydzieliła miejsce na postawienie tych lekkich, kolorowych „garaży” — radość posiadaczy czterech kółek nie miałaby granic. Może też znikłyby wreszcie z naszych ulic i parkingów samochody „zawołowane” pokrowcami — najczęściej brudnymi i podartymi.

Wynalazek polecić można również fabryce fiatów 126p w Bielsku i Tychach. „Samonośny pokrowiec” mógłby doskonale pełnić rolę opakowania samochodów ma łolitrażowych, które dzięki temu nie ulegałyby „stłuczkom” w transporcie.

ŁOŚ OFIARĄ KŁUSOWNIKA

CIECHANÓW (PAP). Piękny okaz 3-letniego łosia padł w tych dniach ofiarą kłusownika w okolicach Głinojocka w woj. ciechanowskim. Martwe już zwierzę znaleziono na gruntach wsi Rumoka. Na tylnej nodze łosia zaciśnięty był wtyk z linki stalowej, która spowodowała

głębokie uszkodzenie kości. Następnym razem śmierć zwierzęcia z wyczerpania i postępującej infekcji.

Łosie, jedne z najpiękniejszych zwierząt żyjących w naszych lasach są dużą rzadkością. Wg szacunkowych obliczeń w woj. ciechanowskim żyją 84 łosie.

Śmierć pod kołami traktora

CIECHANÓW. Tragicznego wypadku doszło we wsi Włady sławowo w woj. ciechanowskim. Jeden z pracowników spółdzielni kółek rolniczych w Bieżuniu ułożył się do snu...

tuż obok stojącego przy drodze traktora z przyczepą. Nie dostrzegł tego traktorzysta i ruszył pojazdem przejechał śpiącego, który poniósł śmierć na miejscu.

WALERIANOWE ŻNIWA

KIELCE (PAP). Mieszkańcy wsi WierzchoWiska w woj. kieleckim przystąpili do zbioru kozłki lekarskiego — rośliny, z której otrzymuje się lek nasercowy — walerianę.

Rolnicy z Wierzchowiska już od lat specjalizują się w uprawie kozłki lekarskiego, a jej tajemniki przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Uprawą „kropli walerianowych” zajmuje się w tej wsi kilkudziesięciu rolników.

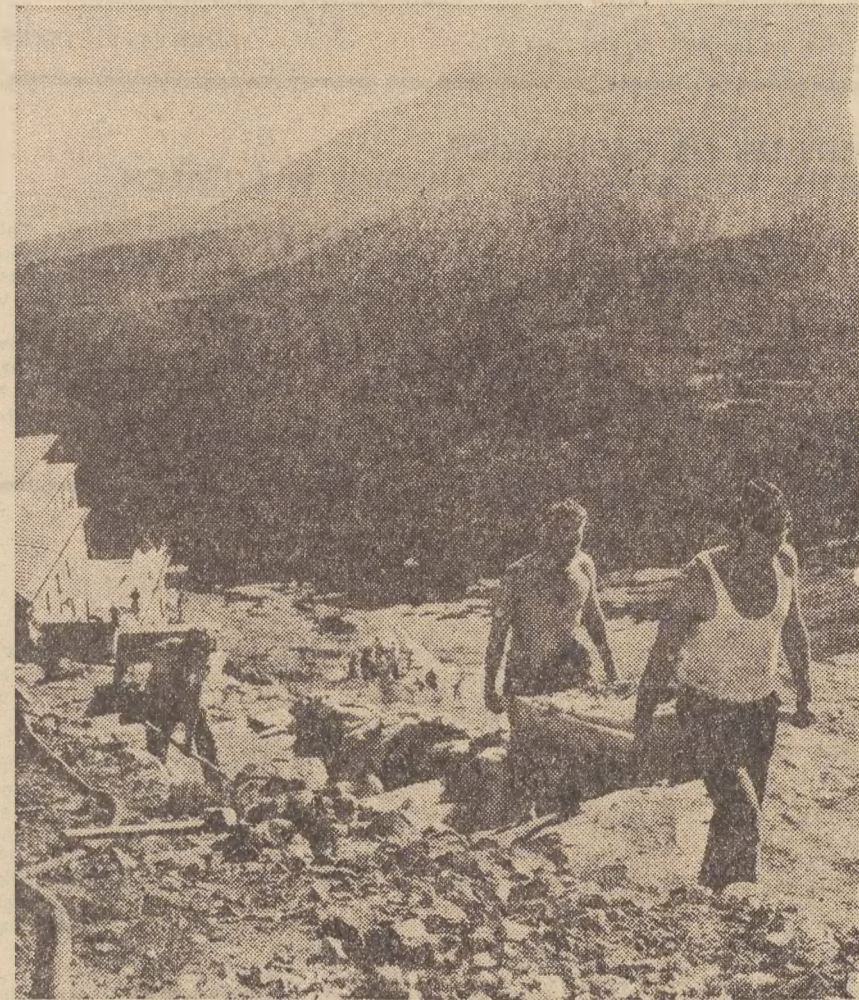
Groźny pożar we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). W sobotę 20 bm., o godz. 3.00 nad ranem na Starym Mieście we Wrocławiu wybuchł groźny pożar zabytkowego XIV-wiecznego kościoła garnizonowego. Zapaliła się z przyczyn dotąd nie ustalonych na 80-metrowej wysokości kopuła wieży kościoła. Ogień błyskawicznie objął ustawioną przy wieży sieć drewnianych rusztowań wykorzystywanych podczas prac remontowych prowadzonych przez specjalistów z wrocławskiej Pracowni Konserwacji Zabytków.

Na miejsce pożaru przybył 17 jednostek straży. Mimo energicznej akcji strażaków — szczytowy fragment wieży spał na całkowite.

Akcja gaszenia pożaru odbywała się w trudnych i niebezpiecznych warunkach. Odległość pobliskich domów mieszkalnych od płonącej wieży wynosiła za ledwie 20 do 50 metrów. Energiczna akcja strażaków zakończyła się wczoraj o godz. 7 rano, kiedy to pożar został całkowicie ugaszony.

Straty szacuje się na ponad milion złotych. Przyczyny powstania pożaru ustali specjalnie powołana komisja.



Dyskusja na temat. Czy turyści zadeptały w Kasprowy Wierch, nie ślabnie. Pomijając żartobliwy aspekt tego zagadnienia, trzeba powiedzieć, że stan wielu najbardziej uczęszczanych turystycznych szlaków tatrzańskich pozostawia wiele do życzenia, stanowiąc niejednokrotnie zagrożenie dla bezpieczeństwa turystów.

Na zdjęciu: Remont szlaku na odcinku od górnej stacji kolejki linowej do obserwatorium meteorologicznego na Kasprowym.

CAF — Momot

STUDIO „BAŁTYK” TYSIĘCZNY RAZ NA ANTENIE

Kiedy trzy lata temu powoływano studio „Bałtyk”, jego pomysłodawcy sądzili, że audycja prowadzona będzie jedynie w sezonie letnim. Słuchacze jednak zażądali, by jedyna prowadzona na żywo audycja trzech rozgłośni — gdańskiej, koszalińskiej i szczecińskiej — weszła na stałe do ранnego programu radiowego. Tak się też stało i dlatego dzisiaj na lokalnej antenie odbywa się tysięczna emisja „Bałtyku”. Co o nim mówią dzień nikaarze z koszalińskiej Rozgłośni Polskiego Radia, którzy jako pierwsi zasiedli przed mikrofonami, by zainaugurować studio „Bałtyk” — redaktorzy Janusz Sternowski i Zenon Suszycki?

— Nasze studio rozpoczęło swą działalność w czerwcu 1972 roku — wspomina red. Sternowski — Ze zrozumiałych względów dominowała wtedy tematyka turystyczna, informowaliśmy słuchaczy o tym co warto zwiedzić, gdzie można się zatrzymać i tak dalej. Następnego roku prowadziliśmy nawet akcję pod nazwą „Kwatera dla turysty” i chyba w jakimś stopniu przyczyniliśmy się do tego, że ludzie, którzy chcieli odwiedzić nasz region nadmorski, mieli mniej kłopotów ze zdobyciem noclegów. To zresztą nie była nasza jedyna akcja.

— Podobno niektórzy słuchacze nie bardzo wierzą w to, że studio „Bałtyk” prowadzone jest na żywo.

— Niejednokrotnie udowodniliśmy, że to jest prawda. Wspomnę może o dość zabawnym przypadku. Pewna kobieta poskarżyła się nam, że nie może kupić kołyski. Ogłosiliśmy list podczas audycji, zaraz zgłosił się mężczyzna, który chciał sprzedać kołyskę i tym sposobem w ciągu piętnastu minut załatwiliśmy tę sprawę.

— Nasza zasada jest nigdy nie zawieść zaufania słuchaczy. A tysiące listów, które otrzymujemy i telefonów, świadczą o tym, że ich autorzy wierzą w nasze nieograniczone możliwości załat-

wienia każdej najtrudniejszej sprawy. Nie zawsze możemy tak błyskawicznie reagować na wszystkie skargi, ale zawsze staramy się je załatwiać.

— Macie wielu przyjaciół, nie tylko wśród dorosłych, ale również w kręgach młodzieżowych, a to głównie dzięki muzyce, którą przepłatacie krótkie wywiady, reportaże.

— Muzyka stanowi nieodłączny i bardzo ważny element naszych audycji — stwierdza red. Suszycki — Staramy się, by było iei iak najwięcej. Poza tym jest ona starannie doborana, nie ma mo wy o przypadkowości. Zresztą otrzymujemy także wiele życzeń muzycznych, słuchacze zamawiają so bie ulubione piosenki, melodie.

— Jestem również stałą słuchaczką Waszych audycji i przypominam sobie, że nie wszystkie były prowadzone ze stuia.

— Zgadza się — przytakuje red. Sternowski. — Prowadziliśmy „Bałtyki” z najdziwniejszych miejsc — z latarni morskiej, z Kołobrzegu, z placu Zwycięstwa w Słupsku, z dworca, a ostatnio ze stadionu „Cwardii”, a było to na dzień przed dożynkami.

— Co można uważać na największe osiągnięcie „Bałtyku”?

— Przede wszystkim jest nim to, że mamy tak wielu przyjaciół wśród słuchaczy i że zdobyliśmy ich zaufanie. Było też osiągnięcie bardziej wymierne, a mianowicie roczna nagroda prezesa Radiokomiteu, przyznana zespołowi trzech rozgłośni za działalność w 1973 roku — odpowiada red. Sternowski.

— A czego należy Wam życzyć z okazji dzisiejszego jubileuszu?

— Żeby jak największą osobę mogło nas słuchać na UKF, bo od nowego roku, po reorganizacji programów radiowych, rozgłośnie lokalne będą tylko na UKF.

Rozmawiała: WANDA KONARSKA

INWESTYCJE NA FUNDAMENCIE KARNIE- SZEWICE PRZED ROZRUCHEM

Szybkimi krokami zbliża się termin zakończenia pierwszego etapu budowy kombinatu produkcji warzyw pod szkłem w Karnieszewicach pod Sianowem w woj. koszalińskim. Zgodnie z planem, obiekt ten, którego koszt wyliczono w wysokości 150 mln zł, powinien być gotowy w listopadzie, aby już wczesną wiosną w przyszłym roku dostarczyć na rynek pierwsze partie ogórków i pomidorów.

Wraz z znakomicie pracującą w Karnieszewicach ekipą bułgarską z „Technoeksportu” w Sofii. Bułgarzy przyjechali na plac budowy w połowie lipca br. i z miejsca wzięli się do roboty. Zmontowali i oszklili pierwszy 3-hektarowy blok szklarni, w którym już przeprowadzają próby instalacji wodnej i ogrzewczej, zmontowali konstrukcję drugiego, takiego samego bloku i kończą jego szklenie. Rozpoczęto próby sprawności prawie gotowej kotłowni, w rekordowym tempie stanął wielki, stalowy zbiornik na mazut. Dla uczczenia święta narodowego Bułgarii, przypadającego 9 września, przodująca w prawie 60-osobowej ekipie bułgarskiej brigada Stanczo Panewa zastosowała nowatorską technologię i zamiast w planowanych 20 dniach zmontowała zbiornik w ciągu tygodnia. Słowem, budowa bloków szklarniowych o łącznej powierzchni 6 ha i kotłowni, których konstrukcję i urządzenia niemal w komplecie przywieziono z Bułgarii, przebiega szybko i sprawnie.

Kierownik ekipy, inż. Iwan Wojnowski, ostrożny jest jednak z określeniem ostatecznego terminu zakończenia robót. Naučzony doświadczeniem obawia się nieprzewidywanych trudności, zwłaszcza nierytmicznej, opóźnionej dostawy niektórych materiałów. Pracy zostało jeszcze wiele. Trudnym zadaniem będzie m. in. zainstalowanie w szklarniach urządzeń automatycznej regulacji temperatury i wilgotności powietrza.

Im bliżej listopada, tym więcej problemów piętrzy się przed przyszłym użytko-

niem szklarni — Kombinatem Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Karnieszewicach. Szklarnie i kotłownie budują Bułgarzy, ale obiekty towarzyszące nasze przedsiębiorstwa, głównie PBRol. w Miastku. I właśnie z obiektami towarzyszącymi nie jest najlepiej.

Palącą sprawą są mnożarki — 11 małych szklarni, każda o powierzchni około 60 metrów kwadratowych, potrzebnych do produkcji rozsady roślin. Bez rozsady nie może być mowy o produkcji ogórków i pomidorów w dwóch wielkich 3-hektarowych blokach. Bloki mają być gotowe za kilka tygodni, tymczasem mnożarki za planowano oddać do użytku dopiero... w kwietniu przyszłego roku!

Dyrektor kombinatu, Bernard Paluszyński, błaga budowlanych, by choć 3—4 mnożarki postawili do listopada, zamierza również wydźwignąć do produkcji rozsady szklarnie, którymi w Koszalinie dysponuje POHZ w Mścicach. Nie byłoby to jednak dobre rozwiązanie. Z Koszalina do Karnieszewic trzeba by przewieźć setki tysięcy roślin w doniczkach. Transport byłby bardzo kosztowny, rośliny, przewożone w ziemi, mogłyby w drodze wymarznąć. Trzeba więc zrobić wszystko, aby choć część mnożarek była gotowa jak najwcześniej.

Mnożarki montuje ekipa z PRIMBR w Koszalinie, pod kierunkiem brygadzysty Józefa Radezyca. Roboty posuwają się raczej w żółtym tempie. „Mamy tu bardzo trudne zadanie — mówi Józef Radezyca — Bułgarm konstrukcję olbrzymiej 6-hektarowej szklarni pasują do przygotowanych fundamentów z dokładnością do pół milimetra, a nam przy małych mnożarkach rozbieżności między prefabrykowanymi konstrukcjami i fundamentami sięgają pół metra!”

Projekt mnożarek opracowało Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Warszawie. Niestety, przyjęto przestarzałe, nieekonomiczne rozwiązania. Każdą mnożarkę stawia się oddziel-

nie, w odległości kilku metrów jedna obok drugiej. A można by przecież postawić wszystkie w jednym bloku przegradzając poszczególna segmenty oszklonymi ścianami. Zużyto by znacznie mniej materiałów, a najważniejsze, że do ogrzewania mnożarek trzeba by mniej ciepła.

W Karnieszewicach rozpoczęto już prace przygotowawcze do drugiego etapu budowy kombinatu — 12 następnych szklarni każda o powierzchni 0,5 ha, nowej kotłowni i następnych mnożarek. Czas jeszcze poprawić projekty, by te mnożarki były lepsze.

Opóźnia się budowę osiedla mieszkaniowego dla załogi kombinatu, dopiero powstać winno mury budynku socjalnego, oczyszczalnia ścieków ma być gotowa dopiero w połowie przyszłego roku i na gwałt szuka się doraźnego, tymczasowego rozwiązania. W żółtym tempie powstaje stacja przeładunku mazutu w Sławnie. Wykonawca tych obiektów, Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego, formalnie jest w porządku, buduje zgodnie z terminami, akceptowanymi przez inwestora, a nawet wyprzedza te terminy. Sęk w tym jednak, że budowa obiektów towarzyszących nie zostaje skoordynowana w czasie z budową podstawowego obiektu produkcyjnego, importowanego z Bułgarii. Na skutek braku tej koordynacji załoga kombinatu przez okres kilku miesięcy będzie miała ogromne trudności z rozwinięciem produkcji w planowanej skali.

Żałoga ta już liczy ponad 90 osób. Skompletowano specjalistyczną kadrę inżyniersko-techniczną, znaczna liczba pracowników zastąpiła przeszkoloną bądź w szklarniach kombinatach w Bułgarii bądź w Polsce. Już przyjechał specjalista z Bułgarii, inż. Todor Gumnerow, który będzie pomagał w zorganizowaniu produkcji. Żałoga kombinatu, która będzie zwiększona wkrótce do około 190 osób, już teraz ma pełne ręce roboty. Część po-

maga Bułgarom przy montażu urządzeń, wydzielona brigada karczkuje las dla drugiego etapu budowy. Już zwozi się tysiące ton torfu, słomy, obornika. Utrapienie mają zaopatrzeniowcy. Kombinatu potrzebuje wiele różnych rodzajów środków produkcji — setki tysięcy doniczek, tzw. cylindrów, wiele ton chemicznych środków ochrony roślin itd. Niestety, w poszukiwaniu tych materiałów zaopatrzeniowcy odsyłani są od Annasza do Kajfasza. Ministerstwo Rolnictwa zobowiązało kombinat by potrzebne materiały zakupił w Zakładzie Zaopatrzenia Ogrodniczego w Szczecinku, należącym do koszalińskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Tymczasem zakład ten ma praktycznie puste magazyny. Nawet z kupnem kilkudziesięciu szpadli były wielkie kłopoty...

W sierpniu br. pisaliśmy, że na budowie w Karnieszewicach/ na której pracuje około 250 ludzi, nie ma choćby kiosku, w którym można by kupić papierosa, gazety, coś do picia i jedzenia... W ubiegłym tygodniu, kiosku jeszcze nie było, chociaż od prawie miesiąca czeka gotowe, przygotowane przez dyrekcję kombinatu pomieszczenie sklepowe. Zwłokę w uruchomieniu sklepu zarząd GS w Sianowie ciągle jeszcze tłumaczy przygotowaniami do... Centralnych Dożynek. Otwarty jest również problem komunikacji. Starania dyrektora kombinatu Bernarda Paluszyńskiego o przedłużenie do Karnieszewic trasy autobusu MPK — „siódemki” jeszcze nie przyniosły rezultatu...

J. LESIAK

Na zdjęciu. Szklenie drugiego bloku. Bułgarzy pracują szybko i sprawnie. Ma my jednak uwagę. Pracownicy roznoszący tafe szkła, jeśli te są uszkodzone, z reguły tką je w drobny mak. Dlaczego? Przecież i te uszkodzone tafe mogą się przydać. Chętnie je kupią indywidualni ogrodnicy.

Fot. autor



f PROBLEM NIE TYLKO POLANOWA

Ci wszyscy, którzy odwiedzają Polanów, nie zdają sobie sprawy z jakimi kłopotami boryka się to 3-tysięczne miasteczko. Za odnowionymi fasadami domów nie widać syjących się wewnątrz tynków, zarwanych schodów. Gdy obejrzy się tylko klatki schodowe niektórych posesji, nasuwa się pytanie, dlaczego nikt nie zajmie się remontem? Przecież jeszcze pięć, sześć lat i niektóre domy, nadal nieremontowane, runą. Okazuje się, że stale pogarszający się stan techniczny ponad 80 proc. budynków w Polanowie, wynika z... przestrzegania przepisów.

Aby wyjaśnić ten paradoks, należy cofnąć się do roku 1970. Otóż na mocy zarządzenia Rady Ministrów z 18 maja 1970 roku ponad 80 proc. ogólnych zasobów mieszkaniowych Polanowa zostało zakwalifikowanych do sprzedaży indywidualnym nabywcom. Podstawą do ustalenia ceny sprzedaży domów miał być szacunek dokonany przez biegłych, wyznaczonych przez organa administracji państwowej. Powołano więc odpowiednią komisję, która oszacowała wartość poszczególnych budynków i zaczęto szukać nabywców. Mimo zagwarantowanych ulg przy zakupie, nie można było przez prawie 5 lat znaleźć chętnych. O takich domach jak w Polanowie, biegli mówią, że kończy się ich wiek techniczny. Zostały one wybudowane przed 50 i więcej laty. Tak więc, aby ratować aktualną sytuację mieszkaniową miasteczka, trzeba by przede wszystkim pomyśleć o remontach kapitałnych. Ale według przepisów miasto nie ma prawa do ich przeprowadzenia. Z chwilą, kiedy budynek został zakwalifikowany do sprzedaży, Urząd Miejski może jedynie zlecić wykonywanie tzw. remontów konserwacyjnych.

Polegają one na naprawie pokrycia dachowego, « ile jest ono zniszczone i z tego tytułu mogą powstać zacieki, naprawie i wyczyszczeniu rynien i rur spustowych. Drobne roboty konserwacyjne, o ile wymaga tego zabezpieczenie budynku przed zniszczeniem, zobowiązany jest wykonać wynajmujący.

Sekretarz MG Komitetu PZPR, Wiktor Empacher mówi: „Mamy kilkanaście podań ludzi ubiegających się o kupno domów w Polanowie. Wzięliby oni na siebie koszty, remontu kupowanego budynku, ale... są to ludzie spoza Polanowa. Aby więc sprzedać którykolwiek z budynków, trzeba by wykwaterować ich lokatorów. Dokąd? W Polanowie wybudowano w ciągu minionych lat jeden blok mieszkalny. Podań o przydział nowych mieszkań leży w biurku naczelnika aż 130. Znaleźliśmy się w impasie, z którego sami nie możemy znaleźć wyjścia.

— Jedynym logicznym rozwiązaniem byłoby cofnięcie decyzji o kwalifikacji domów do sprzedaży i przystąpieniu natychmiast do ich remontów. Istnieje konieczność ratowania coraz bardziej niszczejących domów. Pięć lat zaniedbania (przymusowo) wystarczyło, by wartość ich spadła co najmniej o 50 procent.

Przedstawiam problem Markowi Kutylowskiemu — dyrektorowi Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UW w Koszalinie.

Okazuje się, że z podobnymi kłopotami borykają się 1 inne miasta. Przez 5 lat sprzedano w województwach koszalińskim i słupskim około 6 tys. domków jednorodzinnych i 2 tys. trzy- i czteropokojowych. Nie można znaleźć chętnych na budynki tzw. wielorodzinne.

Ze spisu, jaki znajduje się w Urzędzie Wojewódzkim wynika, że na nabywców w województwie koszalińskim, czeka jeszcze 168 domków jednorodzinnych, 540 dwuczętowo- i sześciopokojowych i aż 1.189 budynków ponad 20-mieszkaniowych. Rachunek jest prosty i niepokojący: około 2000 domów ulega dewastacji. I będzie ulegać nadal, jeżeli nie znajdzie się rozsądnego rozwiązania.

— Gdybyśmy mogli, to przynajmniej część oddalibyśmy lokatorom w dzierżawę za symboliczną złotówkę. W zamian za to wyremontowaliby oni te domy. Tylko że nie mamy takiego prawa. Rozporządzenie mówi o sprzedaży, a nie o dzierżawie. Poza tym, o ile zdołaliśmy się zorientować, większość tych domów zamieszkała jest przez ludzi starszych, którzy wprowadzili się do nich zaraz po wyzwoleniu. I dziś na propozycję wydzierżawienia mieszkania, w którym przeżyli nierzadko 20 lat, odpowiadają, że im się to nie opłaca, z wielu zasadniczych a oczywistych względów. Rozumiemy to, ale uważamy że trzeba szukać wyjścia z istniejącej trudnej sytuacji, będziemy musieli sprawę przedstawić wojewodzie i razem z nim przedyskutować ten problem.

— Najlepszym i najrozsądniejszym wyjściem byłoby jednak cofnięcie decyzji przynajmniej w stosunku do najmniejszych miasteczek, dla których uratowanie od całkowitej dewastacji kilkunastu lub kilkudziesięciu domów jest kwestią być albo nie być — stwierdza Marek Kutylowski.

— Moglibyśmy przeprowadzić remonty kapitałowe, w trakcie których dobudowano by dla przykładu piętro, a dla nas zdobycie przynajmniej kilku dodatkowych mieszkań jest szczególnie istotne. Wiąże się to przecież z dopływem kadry specjalistycznej, z dalszym rozwojem miasta — mówi naczelnik Polanowa. — Jeżeli zaś sytuacja obecna przedłuży się, 80 proc. budynków mieszkalnych w Polanowie za kilka lat rozsypie się.

Rozsypie się zgodnie z przepisami.

ALINA MAŁTGJC



KOŁOBRZEG. Do komunikacji miejskiej i podmiejskiej wprowadzono mikrobusy nysa. Kursują one na tzw. „liniach pośpiesznych” z przystanku przy dworcu kolejowym do dzielnicy uzdrowskiej, amfiteatru, jak również do Podczela, Raazikowa i Dźwirzyna. Mikrobus zabiera jednorazowo dziewięciu pasażerów i na ich życzenie za trzymuje się w każdym miejscu na swojej trasie.

Na zdjęciu: mikrobus kołobrzkiej komunikacji pośpiesznej. (hz)

Fot. JERZY PATAN

PONIEDZIAŁEK 22 WRZEŚNIA TOMASZA

CnunnraNY

KOSZALIN I SŁUPSK

91 - MO
98 - Straż Pożarna
U - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wezwania)

tmmmw
KOSZALIN
Apteka nr 21, plac P. ojmow-
ków PPR 5, tel. 250-78

SŁUPSK
Apteka nr 31, ul. Wojska Pol-
skiego 9, tel. 28-93

BIAŁOGARD
Apteka nr 4, plac Wolno-
ści 8-9, tel. 27-80

ŁEBORK
Apteka nr 26, ul. Czołgl-
mów 33, tel. n-95

KOŁOBRZEG
Apteka nr 8, ul. Młyńska 12,
Ml. 83-70

SZCZECINEK
Apteka nr 15, plac Wolno-
ści 1, tel. 40-014

CmfSWMW

KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-
historyczne

• Muzeum przy al. Armii
Czerwonej 63 - wystawa etno-
graficzna o „Jamno i okoli-
ce” oraz - „Zabytki świadka
mi naszej historii”
• Ul. Bogustawa II 15 - „Pięk-
no Pomorza Środkowego. Mu-
zeum czynne codziennie w co-
dzinach od 10 do 16.

SALON WYSTAWOWY WDK
- Rekordziści ludowe i twór-
czość pamiątkarska (sala nr 3);
wystawa akwariów (sala nr
M).

KLUB MPIK - wystawa pn.
„Problemy rolnictwa i gospo-
darki żywnościowej DO VI Zieź-
dzi” PZPR na łamach nasy-
polskiej oras wystawa pn.
„Nas” sojusze - nasze zwycię-
stwo”

SALON BWA (ul. Piastowska)
- Wystawa dorobku artystów
plastycznych koszański Okre-
-u ZPAP
- czynna codziennie « wyją-
kiem poniedziałków w g. 12-20
OBIEKTY KOSIOW (ul. Głowac-
kiego) - Wystawa osiągnięć
sportowych woj. koszańskiego
w 30-lecie.

SŁUPSK

Muzeum Pomorza Środ-
kowego - Zamek Książąt
Pomorskich - dziś nieczynne

MEYN ZAMKOWY - dziś
zamknięty

KLUKI - Zagroda Słowińska
- nieczynna

KLUB MPIK - pl. Armii
Czerwonej 6 - wystawa grafiki
Wiesława Dembskiego

BWA - Baszta Obronna -
wystawa fotografii pod na-
zwą „Ziemia słupska w obiek-
tywie”

BRAMA NOWA - Galeria
PSP - czynna w godz. 12-16.
1) Salon wystawowo-sprzedaż-

ny; 8) wystawy - malarstwo
Leszka Walickiego i fotogra-
mów Bogumiła Opioty

SWIETLICA „SEZAMORU”
(ul. Szczecińska 56) - Wysta-
wa pn. „Walka z faszyzmem -
lata 1939-1945” - dokumenty.

SMOŁDZINO - Muzeum Przy-
rodnicze SPN - dziś zamknięte

KOŁOBRZEG

Muzeum Orlę Polskiego -
1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje
orlę polskiego na Pomorzu
Zachodnim” 2) Kamieniczka
przy ul. Emilii Gierczak -
„Dzieje Kołobrzegu”

Wystawy czynne we wtorki
i niedziele od godz. 14-19 w
środy czwartki piątki i sobo-
ty w godz. 8-13.30 Ponadto
ekspozycja czołsów samolotów
i samo<”bortów wojskowych
(obok kamieniczki przy ulicy
E. Gierczak)

MAŁA GALERIA Domu Kul-
tury - Malarstwo (akwarele)
Hermana Trawnika (SRRI
- wystawa cenna codziennie

BYTÓW

Muzeum Zachodnioka-
S7. UP. PKIE (Zamek) - wystawa
pn. „Wystawa nabytków Mu-
zeum” - czynna codziennie w
godz. 10-15 prftcz poniedziałków
W soboty wolne od pracy czyn-
na w godz. 11-19.

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - wystawy:
grafiki Wojciecha Krzywobłoc-
kiego oraz fotografów Ryszard
da Motkowicz.

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Wystawa
malarstwa i grafiki Stanisława
Swiderskiego z Siłnowa. Eksm-
rzyja czynna codziennie w sali
nr 12 w godz. 17-19.

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu
Kultury - Wstawa malarstwa
i matryce graficznych Ryszarda
Lecha z Koszalina - czynna co-
dziennie w godz. od 17 do 20.

czk sn@

KOSZALIN

ADRIA - Synowie szeryfa
(USA, I. 15) pan. - g. 16, 18
i 20

KRYTERIUM (kino Studyjne)
- Czerwone i białe (polski,
I. 15) - g. 17.30 i 20

ZACISZE - Lady Caroline
Lamb (angielski, I. 15) pan. -
g. 17.30 i 20

MUZA - Jeremy (USA, I. 15)
pan. - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) - Królowe
Dzikiego Zachodu (francuski,
I. 15) - z. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM - Dzień szakala
(angielski, I. 15) - g. 14, 17
i 20

POLONIA - g. 18 i 18.15 -
Królewskie marzenie (USA,
I. 15); g. 20.30 - Tristana (wło-
ski, I. 18) - w ramach dni
filmu studyjnego

BARWICE - Dzieje grzechu
(polski, I. 18)

BIAŁOGARD

BAŁTYK - Potop, CZ. II (pol-
ski) pan.

CAPITOL - Czerdzieści ka-
ratów (USA, I. 15)

BIAŁY BÓR - dziś kino
nieczynne

BOBOLICE - Dalekie drogi
- cicha miłość (NRD, I. 15)

BYTÓW

ALBATROS - Szczęśliwego
Nowego Roku (francuski, I. 18)
DOM KULTURY - Oszukany
(USA, I. 18)

CZAPLINEK - W poszuki-
waniu miłości (angielski, I. 15)
CZŁUCHÓW - Dzieje grzechu
(polski, I. 18)

DAMNICA - Szantażyści (fran-
cuski, I. 15) - g. 19
DEBNICA KASZUBSKA -
Wybawieniem będzie śmierć
(francuski, I. 18) - g. 18

DARŁOWO - Wielki Gatsby
(USA, I. 15)
DRAWSIŃO POM. - Dramat
namiętności (kanadyjski, I. 1)
oraz - Za wydmami (rumu-
ński, I. 15) - w ramach dni
filmu studyjnego

GLÓWCZYCE - Włoch szuka
4ony (włoski, I. 15) - g. 19
GOSCIŃO - Ned Kelly (an-
gielski, I. 15)

KALISZ POM. - Taka ładna
dziewczyna (francuski, I. 18)
KARLINO - Kasztany miło-
ści (włoski)

KĘPICE - dziś kino nie-
czynne

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Moja wojna
- moja miłość (polski)
DOM KULTURY - Człowiek
z cudzym mózgiem (francu-
ski, I. 15)

PIAST - Strach na wróble
(USA, I. 15) pan.

ŁEBORK

FREGATA - Kochankowie ro-
ku I (CSRS, I. 15) oraz - Prze-
ciw Kingowi (jugosłowiański)

ŁEBA - Bądź z nim szczęśli-
wa (radziecki) oraz - Synowie
szeryfa (USA, I. 15)

MIĄSTKO - Charley Var-
rick (USA, I. 18)

MIELNO

HAWANA - Pokusa (wło-
ski, I. 18)

FALA - Grzeszna natura
(włoski, I. 15)

NOWA WIEŹ ŁEBORSKA -
dziś kino nieczynne
POLANÓW - dziś kino nie-
czynne

POŁCZYN ZDRÓJ

PODHALE - Och, jaki pan
fzalony! (angielski, I. 15)

GOPLANA - Zew krwi (an-
gielski, I. 15)

PRZECHELEWO - Miłość i
anarchia (włoski, I. 18)

SIANÓW - dziś kino nie-
czynne

SŁAWNO - Mściciel (USA,
I. 18) pan.

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Ktoś czy-
ha na moje życie (CSRS, I. 15)
pan.

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Waiim (USA,
I. 15) oraz - Pasażerka (polski,
I. 15) pan. - w ramach dni
filmu studyjnego

MEWA - Alfredo, Alfredo
(włoski, I. 18)

USTKA - Największe wy-
darzenie od czasu, gdy czło-
wiek stanął na Księżycu (fran-
cuski, I. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Na-
jemnik (angielski, I. 15)

ZŁOCENIEC - Mściciel (USA,
I. 18) pan.



RADIO

PROGRAM I

Wiad.: 6.00, 8.60, 9.00, 10.00,
15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00
i 23.00

5.06 Poranne rozmaitości roi-
nie 5.25 Mel. na dzień dobry
5.30 Gimnastyka 5.40 Ślaskie
orkiestry dete 5.50 Gospodarskie
rozmowy 6.05 Echa sportowej
niedzieli 6.10 i 6.35 Takty i mi-
nuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Tak-
ty i minuty 7.35 Dzień dobry,
kierowco 7.40 Takty i minuty
8.05 Komentarz dnia 8.10 Melo-
die naszych przyjaciół 8.35 W
rytmie walca 9.05 Dla klas I
i II (cykl matematyczny) 9.25
Słynne rosyjskie chóry ludowe
10.08 Tśnc. z różnych epok
10.30 „Szaleństwo Almayera”
- ode pow. 10.40 Rsgtimey w
ducie 11.00 Refleksy 11.05 Nie
tylko dla kierowców 11.12 „Gór-
nik” - ekspres muzyczny 11.30
Koncert pized hejnałem 12.05
Z kraju i ze świata 12.25 Słtyi
ne tematy filmowe 12.45 Rolni-
czy kwadran 13.00 Śpiewy sta-
ropolskie 13.15 Rytm, rynek, na
klama 13.30 Katalog wydawni-
czy 13.35 R. Twardowski: suita
z baletu „Nagi książę” 14.00
Sport to zdrowie! 14.05 Wieś
tańczy i śpiewa 14.30 Rytm
młodych 15.05 Listy z Polski
15.10 Koncert nie tylko dla
młodych 16.06 U przyjacieli -
nauka i technika w krajach
socjalistycznych 16.11 propozy-
cje do listy przebojów 16.30
Aktualności kulturalne 16.35
Delaney i Bennie z Claptonem
na płycie 17.00 Radiokurier 17.20
Sylwetka kompozytora: H. Mel-
cer - aud. 18.00 Muzyka i
Aktualności 18.25 Nie tylko dla
kierowców 18.30 Pół wieku pio-
senki polskiej 19.15 Parada pol-
skiej piosenki 20.05 Naukowcy
- rolnikom 20.20 Jesień w pio-
sence 20.35 Interwersje 21.05 Ko-
nika sportowa 21.15 Wiedeń-
skie echa muzyczne* Caruso
w Wiedniu - aud. 22.20 Muzy-
ka ludowa Wschodu - Jemen,
Kuwejt 22.30 Proponujemy I za
praszamy - aud. 22.45 Śpiewa
S. Przybylska 23.05 Korespon-
dencja z zagranicą 23.10-23.59
Muzyka na estradach świata:
J. Szligetl i B. Bartók w Bi-
bliotece Kongresu w Waszyng-
tonie - aud.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 5.00, 4.W
i 5.00.
0.00 Początek programu 0.11-
-5.00 Program nocny z Lubli-
na,

PROGRAM n

Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, T.30 8.30
11.30 13.30 i 23.30.
4.27 Początek programu 4.35
Dzień dobry, pierwsza zmiana
5.00 Poranne muzyczne 5.35
Observacje i propozycje 5.45
Melodie na dziś 5.15 Melodie
na instrumenty 6.40 W ludo-
wych rytmach - Cejlon 6.50
Gimnastyka 7.00 W kilku tak-
tach, w kilku słowach 7.10 Dla
nauczycieli: Pized pierwszym
dzwonkiem I35 Z nagrań Zes-
połu M. Janicza 7.45 Muzyka
w domu 8.35 My 75 - aud.
8.45 Muzyka spod strzechy 9.00
Prokofiew: kwintet g-moll op.
39 9.20 Opolskie propozycje mu-
zyczne 9.40 Tu Radio Moskwa
10.00 „Chłodne spojrzenie” -
fragm. pow. 10.20 Koncert Ch6
ru a cappella PRITV w Krako-
wie 10.49 Młode małżeństwa:
Zawsze razem - aud. 11.00 Dla
klasy VI (geografia): Okruchy
skał - aud. 11.35 Porady prak-
tyczne dla kobiet 11.45 Melodie
kurpiowskie 11.57 Sygnał czasu
i hejnał 12.05 Dixieland po pol-
sku 12.35 Polska muzyka opero-
wa 13.00 NURT: Rozkład mat*
riatu nauczania matematyki w

I klasie »zkoły podstawowej -
eud. 13.20 Gra R. Aidrich 13.35
„Dziennik irlandzki” - fragm.
książki H. Bolla 14.00 Więcej,
lepiej, taniej 14.35 Utwory Hny-
dna 15.00 Zawsze o 15 - AS
(minimagazyn dla uczniów); Sa-
mi o sobie; Klub śpiewających
poliglotów; „Wyspa delfinów”
ode. pow. 15.40
Pieśni i tańce świata: Folklor
Bułgarii - aud. 16.00 Organi-
zacja i zarządzanie - aud. 16.15
Rachmaninow - I kwartet for-
tepianowy fis-moll op. 1 18.20
Terminarz muzyczny (J. M.
Hauer) 18.30 Echa dnia 18.40 Za
praszamy do myślenia: Wiek
emerytalny - aud. 19.00 Moje
Inscenizacje operowe: Pier-
wszy wieczór wspomnień B. Ho-
rowicza 19.15 Język angielski
('Ol 19.30 Przegląd filmowy Ka-
mera 19.45 „Wiener Festwo-
cben-75” - odwołanie koncertu
z 18 IV (Stereo UKF) 21.45
Wiad. sportowe 21.55 Teatr po-
zeji, „Mistudum niedzielnie” -
słuchów, wg poematu T. Gaj-
cego 22.35 Muzyka oratoryjno-
kantatowa XX wieku 23.20 Mi-
niatury romantyczne 23.35 Co
słuchać w świecie? 23.40-24.00
Na dobranoc gra „The Modern
Jazz Quartet”

PROGRAM m

Wiad.: 5.00 i 6.00.

Ekspresem przez świat: 7.00,
8.00, 10.30, 15.00, 19.30

4.57 Początek programu 5.06
Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05
Muzyczna zegarynka 6.30 Nasze
zwykłe sprawy 6.45 i 7.05 Muzy-
czna zegarynka 7.30 Zawsze w
poniedziałek J. Fedorowicz 8.05
Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi
9.00 „Śledztwo prowadzi radca
Heumann” - ode pow. 9.10 Od
pierwszego nagrania - „Novli
Singers” 9.30 Nasz rok 75 9.45
Dyskoteka pod gruszą 10.35 Sam-
ba na jedną nutę 10.50 „Zwy-
cięzca” - ode. pow. 11.00 Dys-
koteka pod gruszą 11.20 Życie
rodzinne 11.50 Samba na dwie
nuty 12.05 Z kraju i ze świata
12.25 Za kierownicą 13.00 Po-
wtórka z rozrywki 13.45 Czyta-
my pamiętniki W. Szymanow-
skiego: „Wspomnienia o cyga-
nerii warszawskiej” 14.00 Sztu-
ka I. Kipnisa (I) 14.30 Pięty do
brydza - gawęda 14.40 „Bab-
ciu, naucz mnie charlestona”
15.05 Program dnia 15.10 W krę-
gu jazzu 15.30 Kwadrans akade-
micki 15.45 Stare rock and ro-
le w nowej szacie 16.15 Pod da-
chami Paryża 16.45 Nasz rok 75
17.05 „Śledztwo prowadzi rad-
ca Heumann” - ode. pow.
17.15 Kiermasz płyt 17.40 Spek-
takle roku: „Cyganeria warszaw-
ska” - aud. 18.00 Muzykobra-
nie 18.30 Polityka dla wszyst-
kich 18.45 Solo na flecie 19.00
„Zorba Grek” - ode. 8 19.35
Muzyczna pocztka UKF 30.00 1:1
- o sporcie rozmawiają B. To-
w szewski i S. Wysocki 20.15
Solo na tubie 20.25 Nie czyta-
liście - to posłuchajcie 20.45
60 minut na godzinę - aud.
5145 Onera tygodnia, L. Jana-
ček: „Tenufa” 22.00 Fakty dnia
22.08 Gwiazda s'edmiu wieczo-
rów - A. Gilberto 22.12 Trzy
minuty o przyszłości 22.15 Trzy
kwadranse jazzu - ma? 23.00
WWSzyki z „Księgi nonsensu”
23.05 Kronika zesnołu „Li-
wln'Blues” 23.45 Program na
•wtorek 23.50-24.00 Na doUranoc
śpiewa M. Zembaty.

@KOSZALIN

na falach średnich 188,21202,2 m
oraz UKF 69,92 MHz

6.40 Studio Bałtyk 16.15 Pro-
gram dnia 16.20 Arbitraż -
rzecznik dobrej roboty - roz-
mawia E. Wołoszewicz 16.35 Sa-
ga rodu Marszałków - rep.

Wł. Króla 17.00 Przegląd akta-
s alności wybrzeża 17.15 Takty
rytmu radia stereo 17.43 Utwor-
y Jana Sebastiana Bacha gr-
boliwijska grupa instrumental-
na „Los Chacos” 18.00 A mnie
jest szkoda lata - koncert ro-
rynkowy 18.25 prognoza pogo-
dy dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMIE
OGÓLNOPOLSKIM:

Pr. I, godz. 10.00 - Co e*y4
ta kraj.

TELEWIZJA

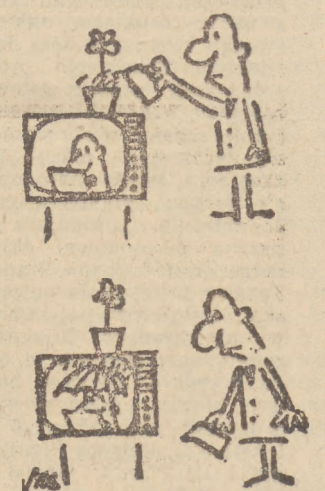
PROGRAM I

TVTR: 12.45 Język polski -4
1. 2 13.25 Zoologia - 1. i
16.25 Program dnia
13.30 Dziennik (kolor)
16.40 Obiektyw - program
województw- białostockiego,
białsko-podlaskiego, lubelskie-
go tomżyńskiego, ostrołęckiego
i płockiego.
17.00 Dla dzieci: Zwierzynie@
(kolor)
17.45 Echo stadtont
18.05 „17 marca - czwartek”
film prod. radz. z serii
„Dzień po dniu”
18.55 Szare na złote - Mam
pomysł
19.20 Dobranoc: Pomysłowy,
Dobromir (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr Telewizji - Ant@
ni Czechow: „Oświadczyński
„Jubileusz” w reżyserii Jerze-
go Antczaka. Grają: Jadwiga
Barańska, Mieczysław Pawlik
kowski, Tadeusz Fijewski, Wacł-
da Łuczyńska i in.
21.20 Polska - konto 78
22.00 Dziennik (kolor)
22.20 Wiadomości sportowe
22.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

17.30 Program dnis
17.35 Zagraniczny film dokti-
mentalny: „Katutura” (film
prod. angielskiej „kolor”) (film
19.00 Kronika Pomorza Zan-
chodniego
19.20 Dobranoc
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Z cyklu: Świat - obył
czaje - polityka
20.50 „Muzyka w zaufkach
starej Europy” adresy Haydna
Beetlovena i Schuberta.
21.20 24 godziny (kolor)
21.30 „Ballada o wójtowej Ma-
rynie” - film fabularny pr-
dukcji czechosłowackiej
22.25 Zakończenie programu

Telewizja zastrzega sobie mo-
żliwość zmian w programie!



FZG D-4

- Nie wiem. Musiałbym się rozejrzeć. Nie
utrzymywałam żadnych kontaktów z rodzi-
ną.

- Gdyby to było celowe, mogłaby pani
nawiązać te kontakty. W danym momencie
najważniejszy jest dla mnie mister Rolson.

- Czy ma pan może jego fotografię.

- Tak. Otrzyma ją pani. Lepiej jednak
będzie jeżeli pani dokładnie się Jej przyjrzy
a następnie zniszczy. Nie muszę chyba wy-
jaśniać dlaczego. Ten Rolson to dobry fa-
chowiec.

Uśmiechnęła się.

- Co do tego nie mam wątpliwości.

ROZDZIAŁ II

Obudził się z uczuciem niepokoju. Całą
noc męczyły go koszmarne sny. Był zado-
wolony, że to się wreszcie skończyło. Od pew-
nego czasu bardzo źle spał. Wieczorem dłu-
go nie mógł zasnąć, a rano wstawał nie wy-
poczęty, w fatalnym nastroju. Myślał nawet
o tym, żeby pójść do lekarza, chociaż zda-
wał sobie sprawę z tego, że żaden lekarz mu
nie pomoże. Należało usunąć przyczynę zde-
nerwowania, a to było niemożliwe.

Wolno wyciągnął rękę i palcami poszukał
zegarka leżącego na stoliku. Za dziesięć
szóstą. Wcześniej. Wiedział, że już nie zaśnie.
Przewrócił się an wznak i patrzył w sufit.
Nie chciał mu się wstawać. Po co? Co bę-
dzie robić? Codziennie zastanawiał się nad
tym, czym ma sobie wypełniać czas.

W pierwszym okresie absorbował go spra-
wy organizacyjne. Trzeba było załatwić po-
byt, znaleźć mieszkanie, zobaczyć się z An-
ną... Teraz to wszystko miał już za sobą. Wy-
najął w Komorowie niewielką willę z gara-
żem od urzędnika Ministerstwa Handlu Za-
granicznego, który właśnie wyjeżdżał na pla-

ZYGMUNT ZEYPIER-ZBOROWSKI



(11)

cówkę. Załatwienie pobytu nie

6 znaków jakości na wyroby dziewiarskie

ŚLUSK. W Wielobranżowej Spółdzielni Inwalidów zatrudnieni są ludzie, dla których los nie był łaskawy. 80 proc. załogi stanowią inwalidzi. Spółdzielnia stworzyła im warunki do pracy przystosowanej do ich inwalidztwa. Wielu osiąga doskonałe wyniki. Wielu zdobyło zawody. Pracując w trudnych warunkach — ciasnota, ciemne pomieszczenia — mogą zaimponować pracowitością, wydajnością. Najlepszym miernikiem ich pracy są stale rosnące plany produkcji spółdzielni. Wzrosły one w ostatniej 5-lacie o 50 proc. Natomiast o jakości pracy świadczą nagrody, dyplomy, wyróżnienia, a przede wszystkim znaki jakości. W tym roku spółdzielcy otrzymali 6 znaków jakości, przyznanych na wyroby dziewiarskie dla niemowlaków i młodzieży. Na krajowych targach tylko nieliczni kontrahenci mogą lokować zamówienia w Ślupsku. Przy takim runie na dziewiarstwo, można dyskutować dlaczego asie zwiększa się ilości śpiochów, spodni, sweterków itp. Odpowiedź jest prosta. W tych warunkach nie uda się powiększyć produkcji. Potrzebne są inwestycje. 10 już lat czeka na realizację projekt inwestycyjny, niestety, bez skutku. Wydzielono miejsce (Ryczewo), brak jednak wykonawcy. Gdyby maszyny zainstalować w nowych halach, można potroić produkcję, można zatrudnić kilka setek inwalidów czekających na miejsca pracy.

Ostatnie lata to specjalizacja w dziewiarstwie. Ozdobne Ubory dziecięce (hafty z motywami regionu) podbijają rynki. Do spółdzielni nadchodzą listy z prośbami matek z całego kraju. Tylko nieliczne załatwiane są pozytywnie.

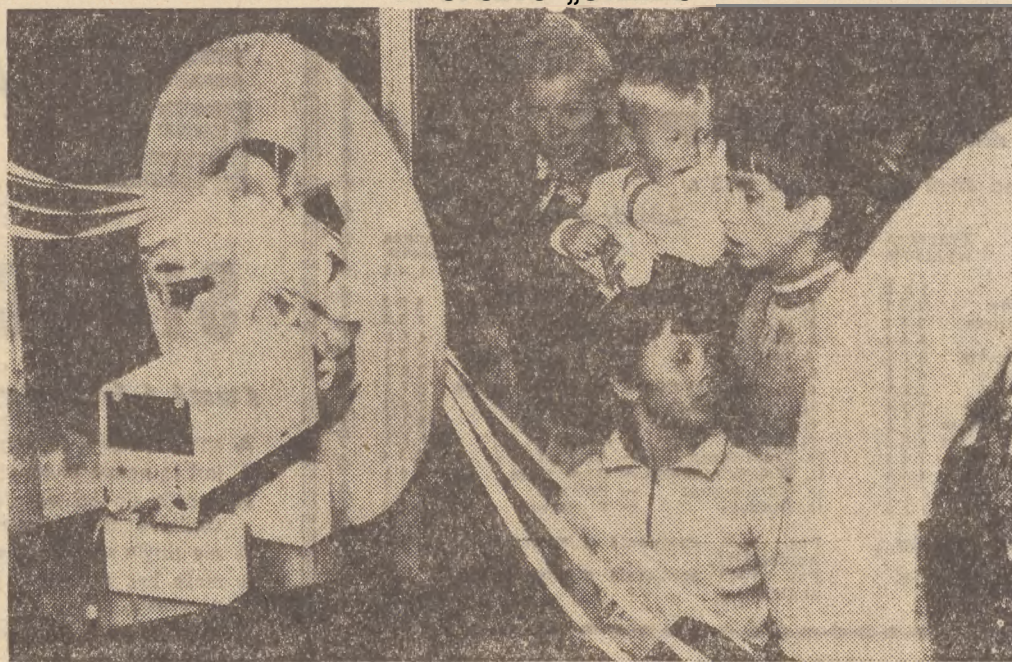
Dociekając powodów tak dużego zainteresowania wyrobami, trzeba powiedzieć, że nie wykonuje się w nieskończoność jednych wzorów. Każdego roku czwarta część wyrobów to nowe, modne projekty. Dla przykładu w roku bieżącym wprowadzono 10 nowych wzorów.

W tym roku wyeksportowano do Czechosłowacji spodnie dziecięce za 1,5 min zł. Na rok przyszły przyjęto ponadto zamówienie z Mongolii.

Poważny procent produkcji inwalidów stanowi galanteria meblarska. Jej roczna wartość przekracza 15 min zł. Ponadto monopolistą krajowym w produkcji cedzideł do mleka są również inwalidzi ze Ślupska (12 min zł rocznie).

Roczne plany były wielokrotnie korygowane w górę. Ślimo to, już teraz wykonano zadania 5-latk, a tegoroczny plan przewiduje się wykonać w listopadzie. Rynek otrzyma dodatkowo wyroby za ponad 4 min zł. (me?)

W STUDIO „STEREO”



ŚLUSK. Z Inicjatywy pracowników salonu ZURT przy ul. Zawadzkiego powstałe w ubiegłym roku studio „Stereo”, służące na co dzień do prezentowania klientom walorów odbiorców itereofonicznych — udostępniło wykonawcom tegorocznego Festiwalu Pianistyki Polskiej. Po koncertach pianiści i klawesyniści przeszukiwali w studio nagrania wykonanych przez siebie utworów.

Skończył się festiwal, ale nie ustała inwencja pracowników salonu. Oto przed kilku dniami witryna studia „Stereo” stała się nie lada atrakcją dla przechodniów, którzy mogą obejrzeć siebie na... szklanym ekranie. Służy do tego celu krajowej produkcji kamera telewizyjna, zamaskowana w elementach dekoracji wystawy. Każdy, kto się pojawi przed obiektywem kamery, ujrzy siebie na ekranie telewizora, ustawionego za szybą wystawową studia.

Zamierzamy w ten sposób zaoferować klientom, przede wszystkim szkolnictwu, nowy asortyment, który niebawem pojawi się na półkach słupskiego salonu. Przygotowujemy ponadto następną nowinkę techniczną: telerekording, służący do rejestrowania i odtwarzania obrazu telewizyjnego, podobnie jak magnetofon — do dźwięku. Urządzenia te będą najprawdopodobniej w sprzedaży w przyszłym roku, (wir)

Na zdjęciu: przechodnie z zaciekawieniem oglądają siebie na ekranie telewizora.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

KONKURS NA FESTIWALOWĄ WITRYNĘ ROZSTRZYGNIĘTY

ŚLUSK. Rozstrzygnięto konkurs na najlepiej udekorowaną wystawę sklepową z okazji

Festiwalu Pianistyki Polskiej. Wyróżniono dekorację w witrynach sklepów: „Merino” przy ul. 9 Marca, „Alka” przy placu Armii Czerwonej, WSOP przy ul. Mostnika — których wykonawcą jest Roman Sawczyński. Ponadto wyróżniono wystawy sklepów: WSS nr 81 przy al. Wojska polskiego oraz Powszechnego Domu Towarowego

„Centrum”, będące dziełem dekoratorów: Romana Kulczyka i Macieja Gawłaka. Autorom wyróżnionych wystaw przyznano nagrody. Komisja stwierdziła, iż w porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpiła znaczna poprawa estetyki wystaw sklepowych i objaw ten występuje nie tylko z okazji Dni Ślupska i FPP.

MDK szerzej otwiera podwoje

POLANÓW. Miejski Dom Kultury wznawia powakacyjną działalność zespołów artystycznych i kół zainteresowań. Zamierza się znacząco zwiększyć liczbę form pracy kulturalnej i oświatowej. Oprócz takich zespołów, jak: muzyczno-wokalny, taneczny, plastyczny, teatralny, poezji oraz sekcji, fotograficznej, szachowej, brydżowej i ping-ponga rozpoczną działalność kluby seniora i hobbystów, a także zespół tańca towarzyskiego.

Obecnie przyjmuje «ię zapiś do tych kół i sekcji.

Program pracy MDK w nowym roku kulturalno-oświatowym przewiduje reaktywowanie działalności teatru pod nazwą „Folklor”. Patronować mu będzie miejska organizacja Ligi Kobiet, zaś repertuar oparty będzie na poezji i pieśniach ludowych. Planuje się też otworzyć ognisko muzyczne, przy pomocy finansowej GS.

MDK w Polanowie oka-

zale - zainaugurował nowy rok pracy kulturalnej. -W sobotę i niedzielę odbyło się wiele imprez: „Sam na sam” — naczelnika miasta i gminy — Henryka Krystawczyka i mieszkańcami, występy kabaretu „Eltohamar” z KosaUna i monodram „Miłość i śmierć” w wykonaniu J&wigi Galik. Dziś natomiast (22 bm.) odbędzie się spotkanie z młodzieżą, poświęcone jej udziałowi w pracy MDK, (ś)

Kazimierz Pomorski należącym do POHZ w Mścicach, natomiast w województwie słupskim — w niedzielę (28 bm.) w ośrodku Noskowo na leżącym do POHZ w Kwasowie.

Zwycięzcy konkursów wojewódzkich reprezentować będą traktorzystów Środkowego Wybrzeża na krajowym konkursie oraczy, który odbędzie się 5 października br. w PGR Łęknio W województwie poznańskim. (ś)

Najlepsi oracze

KOSZALIN. ŚLUSK. Po rocznej przerwie zostawa wznawiona ogólnopolska impreza, której celem jest podniesienie rangi zawodu traktorzysty, mianowicie konkurs na mistrzów orki polowej.

Obecnie odbywają się eliminacje w gminach. Startują w nich zespoły traktorzystów i przedsiębiorstw rolnych, spółdzielni kółek rol-

niczych i rolnicy indywidualni; posiadający ciągniki. Do eliminacji dopuszczeni są, jako grupa traktorzystów juniorów, uczniowie starszych klas technik rolniczych. Najlepsi z gmin i rejonów spotkają się na wojewódzkich konkursach oraki. W województwie koszalińskim konkurs zostanie rozegrany w najbliższych piątek (28 bm.) w gospodarstwie

Rozpoczęli kampanię przedzjazdową

BYTÓW. Licząca ponad 1150 członków i kandydatów miejska organizacja partyjna w Bytowie rozpoczęła okres pracy przedzjazdowej. 19 bm. odbyły się pierwsze zebrania POP, na których dokonano omówienia zadań w świetle też na VII Zjazd PZPR oraz wybrano delegatów na konferencję miejską. W Bytowie przyjęto zasadę wyboru jednego delegata na ośmiu członków. Na konferencję miejską wybranych więc zostanie 145 delegatów.

Obecnie codziennie odbywają się przedzjazdowe zebrania POP (w Bytowie działają ogółem 52 podstawowe organizacje partyjne). Zakończenie kampanii przedzjazdowych w organizacjach partyjnych przewiduje się do 4 października. Kolejnym etapem tej doniosłej akcji będzie konferencja miejska PZPR. M. in. dokona ona wyboru nowych władz partyjnych oceny pracy działalności za miniony okres, wytyczy zadania na najbliższy okres, (par)

30 LAT SPOŁECZNEGO ZAANGAŻOWANIA

KOSZALIN. R2edko spotykany Jubileusz obchodzi w tym roku Kazimierz Górzyski, pracownik Rejonu Dróg Publicznych w Wałcu. Mianowicie od 30 lat pełni w swoim przedsiębiorstwie społecznie funkcję przewodniczącego rady zakładowej. Społeczne zaangażowanie w pracy związkowej, wzorowa postawa jako pracownika zostały wysoko ocenione. Rada Państwa przyznała Kazimierzowi Górzyskiemu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. I choć Wałcz, w wyniku zmian administracyjnych, należy obecnie do województwa pińskiego, odznaczenie wręczono jubilatowi w Koszalinie, podczas plenum WRZZ, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, jako, że przez ponad 20 lat K. Górzyski związany był w swej działalności z pracą związkową woj. koszalińskiego. Gratulujemy. (rd)

„Jesteśmy potrzebni lulaj”

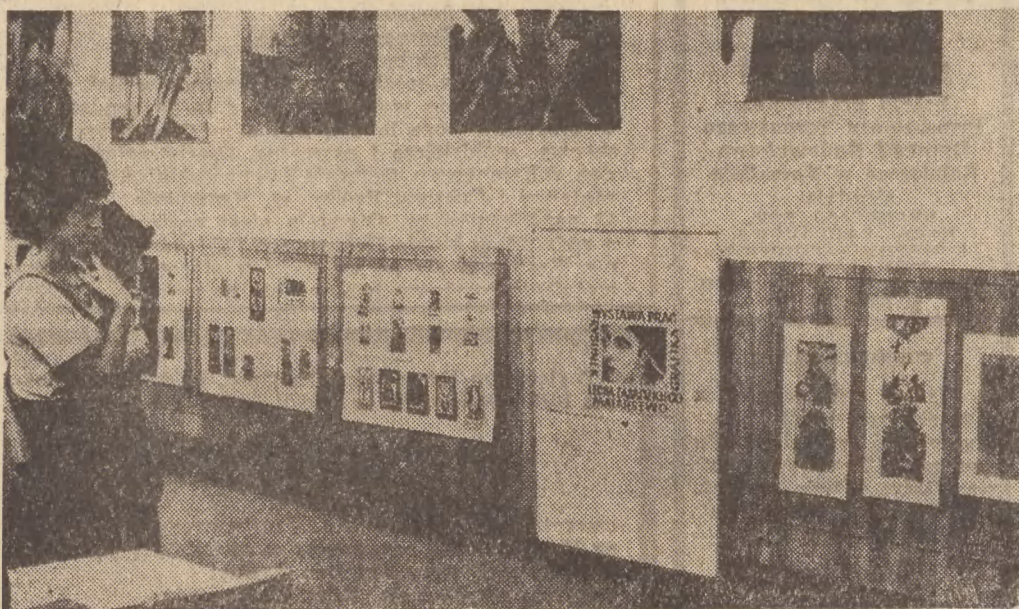
ŚWIDWIN. Andrzej Wędziński, lekarz stomatolog pracuje w Miejskim Ośrodku Zdrowia w Brzeźnie. Żona — Halina, dermatolog, jest kierownikiem przychodni rejonowej w Świdwinie. Obydwoje ukończyli studia w Krakowie i po trzech latach pracy w Kieleckim przyjechali do Koszalińskiego. Co ich tu przywiodło z drugiego końca Polski?

— Ogłoszenie, że Miejski Ośrodek Zdrowia w Sypniewie poszukuje lekarza. Przyjechaliśmy dowiedzieć się, jakie oferują nam warunki. Gdy zobaczyłem ośrodek, w którym nie dość, że było dla nas mieszkanie, ale miał centralne ogrzewanie, decyzyję podjąłem natychmiast, zostajemy — mówi Andrzej Wędziński. — Od 1970 roku pracuję w Miejskim Ośrodku Zdrowia w Brzeźnie. Otrzymaliśmy mieszkanie w Świdwinie, mamy wielu przyjaciół, dobrą atmosferę pracy. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy kiedykolwiek mogli opuścić Koszalińskie.

— Czy gdziekolwiek są piękniejsze okolice? A tu mamy jezioro, nad które lubimy wyjeżdżać, jak tylko jest chwila czasu, o wiele spokojniejszy rytm życia, po prostu czujemy się u siebie. Dziwimy się, że niejednokrotnie młodzi po ukończeniu studiów robią wszystko, by zostać w wielkim mieście. Zostają wbrew rozsądkowi, bo ani pełnego etatu, ani mieszkania nikt im nie oferuje. Nie rozumiemy nas, którzy rzucaliśmy się z wsią i niedużym miasteczkiem. Ale to my wygraliśmy, bo tu jesteśmy oczekiwani. Na specjalizację i doksztalcenie zawodowe mamy również więcej czasu niż ci w dużych miastach. Nie musimy szukać godzin w różnych przychodniach czy pogotowiu, fu praca nas szuka, I chociaż nie łatwiejsza, jednakże daje efekty i pełne zadowolenie — mówią małżonkowie.

Niektórzy mówią, że jest to mała stabilizacja, ale czy to jest złe?

(am)



CZŁUCHÓW. W dawnym budynku Urzędu Miejskiego teraz znalazła siedzibę człuchowska biblioteka. W obszernej czytelni można nawet eksponować wystawy.

No zdjęciu: wystawa grafiki i rysunku człuchowskiego plastyka, Lecha Zasadzkiego. Szczególną uwagę zwracają ekslibrisy tego autora, (wmt)

Fot. J. PIĄTKOWSKI



„WARSZAWA, MOJE MIASTO”...

to tytuł imprezy słowno-muzycznej w wykonaniu aktora Teatru Dramatycznego w Cedyń — Stefana Iżyłowskiego oraz zespołu wokalnego „Pabtoov”, która odbędzie się dziś (poniedziałek) o godz. 17 w klubie Wojewódzkiego Domu Kultury w Ślupsku, ul. Pawła Fintera 6.

OTWARCIE ROKU KULTURALNO-OŚWIATOWEGO

ŚLUSK. Dzisiaj (22 bm.) o godz. 18 w klubie „Parnas” na Zatorzu nastąpi otwarcie roku kulturalno-oświatowego. W części artystycznej wystąpią: zespół wokalny „Dabtony”, wokalno-muzyczny „Skatp?” oraz aktor Teatru Dramatycznego w Gdyni.

KALENDARZYK BADAŃ RENTGENOWSKICH

ŚLUSK. Dzisiaj (poniedziałek) — następną turą badań rentgenowskich. W Poradni Przeciwrzucicznej przy ul. Mariana Buczka 3, powinni zgłosić się mieszkańcy domów przy ul.: Henryka Pobożnego nr od 10—14 (godz. 9—10), Henryka Pobożnego od nr 15 do 18 (godz. 10—11), Henryka Pobożnego nr 19, 20 i 21a (godz. 11—12), Henryka Pobożnego nr 21 i 22 (godz. 12—13), ul. Dąbrówki nr 1 i 16 (godz. 14—15), ul. Garnarskiej nr 1 (godz. 15—18), Garnarskiej nr 2 (godz. 18—17) oraz ul. Garnarskiej nr 3 (godz. 17—18). (a)

OGÓLNOPODSKA WYSTAWA TWÓRCZOŚCI RZEMIEŚLNİKÓW

ŚLUSK. Dziś o godz. 11, w salach Muzeum Pomorza Średniego, odbędzie się Ogólnopolskiej Wystawy, Grafiki, Malarstwa, Rzeźby Amatorskiej Rzemieślników Cechowych zorganizowanej przez Centralny Związek Rzemiosła w Warszawie i izbę Rzemieślniczą w Ślupsku.

NOWA RESTAURACJA W POBŁOCIU

POBŁOCIE. Gminna wieś Pobłocie otrzymała w minioną niedzielę nową restaurację. Gminna Spółdzielnia w Głowczycach w ten sposób zrealizowała postulat mieszkańców gminy Pobłocie. Lokal wybudowano z elementów prefabrykowanych, według standardowego projektu. Wystrój jednak jest regionalny.

SZPETNY BARAK W JASIEŃ

JASIEŃ. W centralnym punkcie letniskowej wsi Jasień orred wielu laty wybudowano barak, który spełniał wieloraki* funkcje. Po wybudowaniu WPK barak stoi zabity deskami. Zmurzane deski, walący się dach, bok baraku — rozebrać tę rudere, która gzaści wieś. (me)

DODATKOWA PRODUKCJA

KOŁOBRZEG. Do Zarządu Miejskiego ZMS wpłynęło wiele meldunków od organizacji zakładowych uczestniczących w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Dotychczas najlepsze efekty osiągnęli młodzi pracownicy Kombinatu Budowlanego. Wykonali oni dodatkowe wartości ponad 710 tys. złotych. Wśród brzygad na szczególny wyróżnienie zasługują zespoły brygadzysty Jana Steciuka i Edmunda Luczińskiego. Oba zespoły biorą udział w zawodnictwie o tytuł Brygadysty Pracy Socjalistycznej. Drugie miejsce w TMMT zajmują członkowie ZMS z PPUK „Baraka”. Dotychczas wykonali pracę wartości prawie 900 tys. złotych. Sporými osiągnięciami mogą poszczycić się pracownicy „Elwy”, którzy dodatkowo wyprodukowali kondensatory na ogólną wartość ponad 125 tys. złotych. (kar)

Puchary prezydenta Słupska i redakcji „Sportu” dla siatkarek Czarnych

Międzynarodowy turniej siatkarek z okazji trzydziestolecia klubu sportowego „Czarni”, zgromadził doborową stawkę zespołów. Przez trzy dni o puchar „Sportu” i wielką nagrodę prezydenta miasta Słupska walczyły cztery zespoły: reprezentacja Finlandii, II-ligowy zespół CSRS, TJ Gottwaldov, pierwszoligowiec z Łodzi, Komunalni oraz H-ligowa drużyna gospodarzy.

Duży sukces odnotowały siatkarki Czarnych. Jest to piękny prezent drużyny Zygmunta Krzyżanowskiego na jubileusz klubu.

Słupszczanki po raz pierwszy wystąpiły w nowym zestawie z Danutą Hałaburdą i Dobrostawą Janowską oraz jedną z najlepszych siatkarek Polski — Celiną Aszkietowicz. Ich zwycięstwa nie podlegały dyskusji, a styl w jakim je odniosły pozwala stwierdzić, że zespół wziął mocny kurs na pierwszą ligę.

W pierwszym dniu Czarni dosyć łatwo pokonali Komunalnych 3:1 (15:8, 7:15, 15:8, 15:9). Tylko w drugim secie, kiedy zespół gospodarzy grał bez Aszkietowicz i Janowskiej, łodzianki potrafiły przechylić

szalą zwycięstwa na swoją korzyść. W pozostałych partiach słupszczanki mimo wyraźnego jeszcze braku zgrania, odniosły zdecydowane zwycięstwo.

W drugim meczu reprezentacja Finlandii po pięciosetowej walce wygrała z TJ Gottwaldov 3:2 (12:15, 15:10, 15:10, 8:13, 15:10).

W sobotnim meczu Czarni odnieśli kolejne zwycięstwo, tym razem nad TJ Gottwaldov 3:0 (15:3, 15:9, 15:4). Słupszczanki Krajac w zestawieniu: Aszkietowicz — Janowska — Hałaburda — Kuś — Chmura — Jędrzejczak zademonstrowały kilka efektywnych zagrań i ani przez moment nie były zagrożone. W drugim meczu Finlandia wygrała 3:2 z Komunalnymi (14:16, 15:12, 15:11, 15:5). Klasa

dla siebie w tym spotkaniu była kapitan Suomi — Tuula Palonen.

Wczoraj TJ Gottwaldov doęć nieoczekiwanie wygrał z Komunalnymi 3:1 (15:3, 15:9, 14:18, 15:10). W decydującym spotkaniu zespół Czarnych spotkał się z Finlandią i po ciekawej grze wygrał 3:0 (15:7, 15:11, 5:11). Gwiazdami tego meczu były dwie znakomite siatkarki: Tuula Palonen i Celina Aszkietowicz.

Turniej wygrały siatkarki Czarnych wyprzedzając reprezentację Finlandii TJ Gottwaldov i Komunalnych.

Zwycięskiej drużynie sukcesu gratulował i piękny puchar wręczył prezydent miasta — dr Stanisław Laskus.

Miłym akcentem było przekazanie siatkarkom Czarnych przez red. Andrzeja Czajkowskiego specjalnego pucharu ufundowanego przez redakcję katowickiego „Sportu”.

JERZY MARKO

UNIWERSJADA-75

Już 5 złotych medali zdobyli polscy lekkoatleci na odbywającej się w Rzymie Uniwersjadzie. Najcenniejszy wynik osiągnął nasz skoczek w dal — G. Cybulski. Polak zwyciężył wynikiem 8.27 m, wyrównując rekord Polski. Doskonale spisały się także nasze płotkarki. Rabsztyn była pierwsza w biegu na 110 m ppł. a Nowakowska zdobyła srebrny medal. Pietrzyk wywalczył złoty medal na 400 m, Joachimowski triumfował w trójskoku, a Gondek okazał się najlepszy w biegu na 800 m.

Srebrny medal wywalczył w biegu na 400 m ppł. — Hewelt, a brązowy Sontag w trójskoku.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Mistrzem Uniwersjady w biegu na 3000 m został reprezentant Polski — Broni-

śław Malinowski — 8.22,32, srebrny medal zdobył Karst (RFN) — 8.28,22, » brązowy Maranda (Polska) — 8.29,23.



Mytnik łwycieżcą Tour de Polegnę

Wczoraj zakończył się kolarski Wyścig Dookoła Polski. Tegoroczna impreza była bardzo trudna. Kilka etapów prowadziło bowiem górzystymi trasami Bieszczadów. Zwycięzcą wyścigu został Tadeusz Mytnik (na zdjęciu u góry) jadący w drużynie PZKol. I. Wyprzedził on o 2.13 min. drugiego w ogólnej klasyfikacji Hartnika (NRD). Trzecie miejsce zajął zawodnik PZKol. II — Majkowski o 2.31 min. za zwycięzcą.

Drużynowo wyścig wygrała drużyna PZKol. I przed zespołem MON. I i PZKol. II.

W klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza zwyciężył reprezentant Czechosłowacji — Kalis przed Bonieckim.

W SICI^CLE

• W ROZEGRANYM w Płocku międzypaństwowym meczu trampkarzy Polska przegrała z NRD 0:2.

• DO DUŻEJ niespodzianki

doszło w rozgrywkach ekstraklasy holenderskiej. PSV Kindboven rozgromił słynny Ajax 6:2. Najlepszym zawodnikiem na boisku był zdobywca czterech bramek, Szwed Edstroem.

* TENISTY Szwecji zakwalifikowali się do finału rozgrywek o puchar Davisa, pokonując drużyną ChU 4:1.

ZWYCIĘSTWO KAJAKARZY NEUBRANDENBURGA

W Wałcu odbyło się międzynarodowe spotkanie w kajakarstwie juniorów pomiędzy miejscowym Orłem a reprezentacją Neubrandenburga. Regaty zakończyły się pewnym zwycięstwem gości, którzy zgromadzili 71 pkt, a zespół Wałcza 63.

Zespół trenera Matłoki miał wiele luk, co się szczególnie odnosi do juniorek, które zajmowały przeważnie ostatnie lokaty. Jak zwykle dobrze spisali się juniorzy, którzy wygrali pięć biegów.

Zwycięstwa dla Orła odnieśli: C-1 500 m — G. Skuza przed P. Jabłońskim, C-1 1.000 m — ta sama osada, K-1 500 m — J. Olszewski; K-2 500 m — M. Paszko i B. Ostrowski; K-2 1.000 m — J. Olszewski i B. Ostrowski.

TRÓJMECZ WYGRALI POLACY

Pięknym akordem zakończył sezon młodzi kajakarze na torach regatowych w Wałcu. Przez dwa dni toczył się trójmecz pomiędzy reprezentacjami NRD, Węgier i Polski. Niespodziewane ale w pełni zasłużone zwycięstwo odniosła Polska — 112 pkt przed NRD — 101 pkt i Węgrami — 44 pkt.

W reprezentacji Polski wystąpili m. in. dwaj waleczni Kazimierz Górecki i Grzegorz Kołtan. Bardzo dobrze spisał się K. Górecki odnosząc zwycięstwo w wyścigu K-1 na 500 m. Zwycięstwem K. Góreckiego i G. Kołtana zakończył się wyścig K-2 na 1.000 m.

Jot-M

TOTEK

I LOSOWANIE: 1, 9, 18, 24, 80, 44 dod. 26
II LOSOWANIE: 2, 7, 14, 17, 21, 41 dod. 18
BANDEROLA: 926679

Kolejna kompromitacja żużlowców

Wczoraj, w zachodniomiejemieckiej miejscowości Norden rozegrano finał drużynowych Mistrzostw Świata na żużlu. Startowały w nim drużyny Anglii, ZSRR, Szwecji i Polski. Niestety, zła passa naszych żużlowców trwa na dal. Po porażkach na torach Bydgoszczy i Wembley, nasi żużlowcy dośladali kolejnej, kompromitującej porażki w Norden.

Tytuł drużynowego mistrza świata zdobyła druży-

Kibice Gwardii mają wszelkie powody do radości. Koszalinianie pokonali wicelidera tabeli grupy północnej Motor i wysunęli się na bardzo wysokie, 3 miejsce w tabeli. Forma prezentowana w czasie ostatnich meczów przez gwardzistów, pozwala przypuszczać, że na dłużej pozostaną w ścisłej czołówce tabeli. O wczorajszym meczu obszernie piszemy poniżej. A teraz o innych ciekawszych wydarzeniach tej kolejki.

Nie zwalnia tempa gdańska Lechia. W meczu z outsiderem Dębem odnieśli zdecydowane zwycięstwo i są jedyną drużyną w obu grupach II ligi bez straty punktu. Nadal do grona faworytów zalicza się gdańska Arka. „Rybycy” łatwo pokonali Stoczniovcę, a doskonałą formę popisał się zdobywca dwóch bramek — Janusz Kupcewicz. Powrót tego zawodnika do drużyny każe upatrywać w Arce najgroźniejszego przeciwnika Lechii w walce o awans.

GWARDIA-MOTOR 1:0

Dobra passa gwardzistów trwa. Wczoraj, na stadionie Bałtyku — w obecności około 11 tysięcy widzów — zwyciężyli oni dotychczasowego wicelidera tabeli — Motor Lublin 1:0, do przerwy 0:0. Bramkę w 75 min. zdobył Pałka.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: GWARDIA: Szygenda — Rudnicki (od 46 min. Michalak), Pluskota, Klasa, Szpakowski — Kowalczyk, Miła, Makowski, Delega — Gilewski, Pałka;

MOTOR: Dzieńkowski — Kamiński, Szych, Laskowski, Pulikowski — Mrozik (od 70 min. Przybyło*), Ochodek, Pilip — Dębiński, Wiater, Przybyła.

Sędziowali: Paprocki (sędzia główny) oraz Jarecki i Wiaciak.

Żółte kartki otrzymali Przybyła i Pałka.

Słoneczna pogoda i bardzo licznie przybyła publiczność stanowiła piękną oprawę meczu. Motor w tym sezonie spisuje się bardzo dobrze i nikt nie wróżył Gwardii łatwego zwycięstwa. A jednak już pierwszy kwadrans gry zaznaczył się zdecydowaną przewagą gwardzistów i raz po raz szybkie ataki sunęły na bramkę Dzieńkowskiego. W 8 minucie fantastyczny strzał Makowskiego wyładował na spojeńcu słupka z poprzeczką. Okazje do strzelenia gola mieli jeszcze Pałka, Makowski, Gilewski.

Po upływie 20 minut Motor uporządkował grę i zaczął przeprowadzać groźne kontrataki. Niebezpiecznie strzelają Mrozik, Ochodek i Przybyła. Do końca pierwszej połowy gra jest wyrównana, nerwowa i prowadzona w nie najlepszym tempie.

Pierwszo 20 minut po przerwie upłynęły pod znakiem obustronnych ataków. Bardziej niebezpiecznie prze prowadzali je gwardziści. W 47, 53 i 58 minucie okazje do zdobycia bramek

zaprząsili Miła i Michalak. W 48 minucie tylko przytomna interwencja Pluskoty uratowała Gwardię od utraty bramki. W tym okresie najbardziej we znaki gwardzistom dawał się szybki skrzydłowy — Przybyła. Zdobyl on nawet bramkę, ale w solowym rajdzie pomógł sobie ręką i sędzia bramki nie uznał.

Losy meczu rozstrzygnęły się w 75 minucie, gdy po ładnej akcji całego ataku piłkę na polu karnym przejął Pałka i strzałem w dolny róg zdobył bramkę na wagę dwóch punktów. Po zdobyciu prowadzenia gwardziści niepotrzebnie zwolnili tempo gry i cofnęli się do obrony. Na szczęście wynik nie uległ zmianie. W 89 minucie po silnym strzale Delegi mogło być 2:0. Ale na drodze zmierzającej do bramki piłki stanął jeden z naszych napastników.

W zespole Gwardii na wyróżnienie zasłużyli Miła, Makowski, Pałka i Pluskota, a w Motorze — Szych, Ochodek, Pulikowski i Przybyła. (f-b)

NA RINGACH I LIGI

W rozegranych w niedzielę spotkaniach o mistrzostwo I ligi bokserskiej uzyskano wyniki:
GRUPA I:
Gwardia W-wa — Stal Rzeszów 19:1
Turów Zgorzelec — GKS Tychy 13:7
Olimpia Poznań — Carbo Gliwice 12:8.

Przodownikiem grupy jest nadal Turów — 12 pkt przed Gwardią — 10 pkt.

GRUPA II:
Górniki Pszów — Gwardia Wr. 8:12
Avia Świdnik — Wybrzeże 15:5
Zagłębie Konin — Legia 7:13.
Prowadzenie w tabeli objęła Avia przed Legią — po 8 pkt.

Klasa rejonowa

Gryf — Darzbór 0:1
Olimp — Bałtyk 3:1
Wielim — Granit 2:1
Victoria — MZKS Darłowo 4:0

Kotwica — Piast 2:1
Czarni — Sława 6:2
Gwardia II — Iskra 2:1
Darzbór 10:2 11—5
Iskra 9:3 13—3
Gryf 8:4 7—4
Olimp 6:6 13—13
Bałtyk 6:6 6—6
Sława 6:6 13—15
Czarni 6:6 11—13
Gwardia II 5:3 8—6
Kotwica 5:5 3—3
Wielim 5:7 8—11
Victoria 4:4 5—6
Piast 4:8 3—10
Granit 3:9 7—6
MZKS Darłowo 3:9 5—13

NA II—LIGOWYM FRONCIE

Oprócz Lechii, Arki i Gwardii do eiółów^ ki nadal zalicza się Ursus. Wprawdzie ich najgroźniejszy snajper — Młacki, nie zdobył bramki w wygranym meczu z Zawtiszą, ale godnie zastąpił go Nowak i Nejman. Zawisza zagubił formę z ostatniego sezonu i gwardziści, którzy spotkają się z tą drużyną za tydzień, mają prawo liczyć na oba punkty.

Stal Stocznia tylko zremisowała u siebie z Zagłębiem a bramkę wyrównującą zdobył w ostatniej minucie meczu niezawodny Szostakowski.

Za największą niespodziankę tej kolejki w grupie północnej należy uznać remis nisko notowanej Jagiellonii * Bałtykiem. Dodajmy, że do 81 minuty biaostocczanie prowadzili 1:0.

W grupie południowej na szczycie tabeli usadowiła się pewnie opolska Odra. Tuż za nią znajduje się BKS Bielsko i Piast.

LIGA

Zagłębie Sosn. — ŁKS 3:1
Lech — Stal Rzeszów 2:0
Legia — Pogoń 4:1
Widzew — Ruch 1:1
Wisła — Górnik 1:0
Stal Mielec — Szombierki! 2:1
Polonia — Śląsk 0:1
GKS Tychy — ROW 2:1

Stal Mielec	10:4	16—7
Ruch	9:5	13—7
Wisła	9:5	7—5
Śląsk	8:6	8—6
Pogoń	8:6	12—11
GKS Tychy	8:6	10—9
ROW	8:6	7—7
Polonia	7:7	9—8
Lech	7:7	14—15
Legia	7:7	12—14
ŁKS	6:8	9—10
Widzew	6:8	5*—8
Górniki	5:9	8—11
Szombierki	5:9	7—11
Stal Rzeszów	5:9	4—8
Zagłębie	4:10	5—10

LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA

Gwardia — Motor 1:0
Bałtyk — Jagiellonia 1:1
Polonia Bdg. — Polonia Warszawa 1:0
Avia — Olimpia 1:0
Ursus — Zawisza 2:0
Dąb — Lechia 1:3
Stoczniovec — Arka 0:5
Stal Stocznia — Zagłębie 1:1

Lechia	10:0	9—2
Arka	7:5	8—3
GWARDIA	7:5	8—6
Ursus	6:4	10—3
Bałtyk	6:4	6—3
Motor	6:4	4—2
Zagłębie	5:5	5—4
Avia	5:5	2—2
Polonia Bdg.	5:5	3—5
Polonia W-wa	4:6	3—5
Stal Stocznia	4:6	7—10
Zawisza	4:6	2—6
Stoczniovec	4:6	5—11
Olimpia	3:7	3—4
Jagiellonia	3:7	5—7
Dąb	1:9	2—9

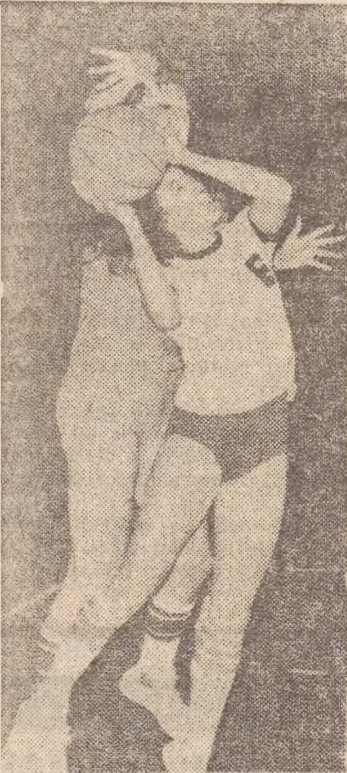
GRUPA POŁUDNIOWA

GKS Katowice Moto Jelcz 1:1
Gwardia W-wa — Piast 1:1
Korona — Odra 0:1
Zagłębie Lubin — AKS Niwka 1:0
Małapanew — Stal Stalowa Wola 1:0
Sparta — BKS Bielsko 1:1
Urania — Star 2:1
Wisłoka — Siarka 3:1

Odra	8:2	7—1
BKS Bielsko	7:3	6—4
Piast	7:3	5—4
Wisłoka	6:4	7—5
Stal St. Wola	6:4	5—3
Zagłębie L.	6:4	5—4
Małapanew	6:4	3—3
Star	5:5	7—5
Urania	5:5	5—4
Moto Jelcz	5:5	6—6
GKS Katowice	4:6	6—4
Siarka	4:6	5—10
Gwardia W-wa	3:7	4—6
Korona	3:7	4—8
Sparta	3:7	3—7
Niwka	2:8	3—8

I LIGA PIŁKAREK

W niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi w piłce ręcznej kobiet uzyskano wyniki: Cracovia — Ołtiet Krapkowie 20:11, AZS Katowice — AKS Chosrów 12:10, Kuch — Sośnica 14:10, Skra W-wa — AZS Wrocław 19:23, Start Gdańsk — Pogoń Szczecin 14:13. W tabeli prowadzi — bez porażki — AZS Wrocław przed Ruchem i Skrą.



Zbliża się sezon rozgrywek ligowych w koszykówce. Pilnie przygotowują się do niego koszykarki II-ligowego SZS AZS Koszalin. Na zdjęciu: fragment meczu z ubiegłego sezonu. Fot. J. Patan

POD KOSZEM

KOSZYKARZY WISŁY KRAKOWSKIEJ ZWYCIĘŻYLI MISTRZA HOLLANDII. W drugim spotkaniu koszykarki krakowskiej Wisły ponownie zwyciężyły holenderski zespół Gerard de Lange 77:51 (40:21). W meczu o mistrzostwo dla Wisły zwyciężyła: Wiśniewska — 28, Berniak i iwaniec — po 12.

W WARSZAWIE. W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykówek męczyń. W rywalizacji o 2. miejsce Dnia Kolejarka, odbyło się tylko jedno spotkanie. Koszykarki Saska Wrocław pokonały w meczu o 2. miejsce w grupie: 64:55 (38:18).

NA POMOCIE MOSKWI

PIERWSZE NIEPOWODZENIE POLAKÓW

Na Osiach w Warszawie w waleczności w walce w podnoszeniu ciężarów zakończono już boje w wagiach: średniej i półciężkiej. Spisujący się dotychczas doskonale Polacy zanotowali na swym koncie pierwsze niepowodzenie. Starujący w wadze średniej, debiutant — Józef Meder, nie zaliczył żadnej próby w rwaniu i odpadł z konkurencji.

Według prognoz Polak miał szanse zająć miejsce w ścisłej czołówce, jednak debiutanta tremą nie pozwoliła mu wyrwać 135 kg.

W tej wadze zacięta walka o zwycięstwo toczyła się pomiędzy Bułgarami — Kolewera i 19-letnim, Mitkowem a Wenzel (NRD). Dzięki doskonałemu wynikowi w podrzucie zwyciężył zawodnik NRD. Doskonale spała się wicemistrz Europy juniorów, Mitkow. Pokonał on mistrza i rekordzistę świata — Kolewera, który musiał zadowolić się dopiero brązowym medalem. Ekipa ZSRR nie wystawiła w tej wadze żadnego zawodnika. Oto wyniki wagi średniej:

Wenzel (NRD) — 335 kg (145+190)
Mitkow (Bułgaria) — 325 kg (150+182,5)
Koiew (Bułgaria) — 325 kg (145+180)

W wadze półciężkiej nie wystawiliśmy żadnego zawodnika. Walka o medale roz-

grywała się pomiędzy o zawodnikami. Ostatecznie zwyciężył Szarij (ZSRR) ale tylko wagą ciała, bo taki sam wynik uzyskał Stojczew (Bułgaria). Pomiedzy trzecim w konkurencji Finem — Avelianem a piątym — Węgrem Bacsako, różnica wynosiła tylko 2,5 kg.

W rwaniu po 162 kg podnieśli Szarij i Stojczew a tuż za nimi był Węgier — Bacsako. Jednak w podrzucie do walki o medale włączył się reprezentant RFN — Milser. Uzyskał on najlepszy wynik w podrzucie — 200 kg i ostatecznie uplasował się na 4 miejscu. Oto wyniki:

Szarij (ZSRR) — 557,5 kg (162,5+195)
Stojczew (Bułgaria) 357,5 kg (162,5+195)
Avelian (Finlandia) 350 kg (155+195)
Milser (RFN) 347,5 kg (147,5+200)
Bacsako (Węgry) 347,5 (157,5+190)

W punktacji zespołowej po 6 kategoriach prowadzi Bułgaria — 53 pkt., wyprzedzając o 1 punkt Polskę i o 20 punktów ZSRR. Jednak Bułgarzy i zawodnicy radzieccy posiadają jeszcze doskonałych zawodników w cięższych wagach i Polakom trudno będzie utrzymać drugą pozycję.

ŁÓDŹ I KOTLIŃSKI ZDOBYWCAMI PUCHARU PKO!

Na torze kolarskim w Helenowie rozegrano zawody o puchar PKO (51. Do punktacji drużynowej zaliczano sprint, wyścig na 1000 metrów ze startu zatrzymanego, wyścig długodystansowy i wyścig parali.

Zwyciężyli torowcy Łodzi 93 pkt przed Wrocławiem — 42 pkt.

Zgodnie z tradycją zwycięzca sprintu rozegranego w ramach pucharu PKO zdobywa wielką nagrodę miasta Łodzi. Trofeum to wywalczył Janusz Kotliński przed Włókniarzem Łódź, który wygrał wyścig sprinterski przed Ryszardem Zagajew-

skim (Społem Łódź) i Wiesławem Raczyńskim (Społem Łódź).

Wyścig indywidualny na 1000 metrów ze startu zatrzymanego zakończył się sukcesem Janusza Kierzkowskiego (Dolmel Wrocław) w czasie 1:09,5.

Wyścig długodystansowy na 75 okrążeń toru wygrał Jan Jankiewicz (Dolmel Wrocław) przed Kierzkowskim.

Wyścig parali na 60 okrążeń toru przyniósł sukces parze: Kaczorowski i Swidek (Gwardia Łódź) przed braćmi: Andrzejem i Jarosławem Eekami (Społem Łódź),

WOJEWÓDZKI FINAŁ NARODOWYCH BIEGÓW PRZEŁAJOWYCH

W niedzielę, w Koszalinie odbyły się finały wojewódzkie Narodowych Biegów Przełajowych, w których uczestniczyło 100 zawodników i zawodniczek wyłonionych w eliminacjach środowiskowych. Pierwsze miejsce w punktacji drużynowej i puchar redakcji „Głosu Pracy” zdobył zespół Świdwina — 293 pkt przed Kołobrzegiem — 195 pkt i Szczecinkiem — 140 pkt.

W klasyfikacji szkół zwyciężyło PTMR Świdwin prowadzone przez Tadeusza Małeckiego, wyprzedzając Liceum Medyczne Kołobrzeg (trener Jerzy Szulc),

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

DZIEWCZĘTA: 1000 m — Wiśniewska (SP nr 1 Świdwin); JUNIOR&L Bieg na 1500 m wygrała Leszczygłowska (LM Kołobrzeg), a na 2000 m Witek (LO Kalisz Pch morski).

CHŁOPCY: 1500 m — Turkowski (SP nr 1 Szczecinek?), JUNIORZY: 2000 m — Winter (LO Kołobrzeg); 2500 m — Towaiski (PTMR Świdwin); SENIORZY — 3000 m — Cołowski (PTMR Świdwin); bieg otwarty na 12 km — Wyganowski (Kołobrzeg), (i-b)

KOZAKIEWICZ — 5,50 M W SKOKU O TYCZCE

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Tokio Władysław Kozakiewicz uzyskał bardzo dobry wynik w skoku o tyczce — 5.50, zajmując pierwsze miejsce w tej konkurencji.

LIGA ANGIELSKA

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami Bliźniakami na dzień 26/27 września 1975 r.:

1. Arsenal — Everton	2:1
2. Birmingham — Burnley	4:0
3. Coventry — Stoke	0:5
4. Derby — Manchester C.	1:0
5. Leeds — Tottenham	1:1
6. Liverpool — Aston Villa	3:0
7. Manchester Utd — Ipswich	1:0
8. Middlesbrough — Queens Park	0:0
9. Newcastle — Wolverhampton	5:1
10. Norwich — Leicester	2:8
11. West Ham — Sheffield Utd	2:4
12. Bolton — Orient	1:1
13. Bristol Rovers — Carlisle	0:1

MIŚRUTOWCÓW

Na strzelnicy olimpijskiej w Monachium zakończyły się mistrzostwa świata strzelców. W ostatnim dniu strzelano do 100 rzutków

W konkurencji „trap” mężczyzn nie powiodło się naszemu reprezentantowi Adamowi Smelczyńskiemu, który w dwóch dniach strzelał znajdował się na trzeciej pozycji. W ostatnim dniu uzyskał słaby rezultat — w drugiej serii 25 rzutków — 21 pkt, a następnie w dwóch kolejnych — po 24 pkt, co w sumie dało mu 8. miejsce z łącznym wynikiem 192 pkt na 200 możliwych.

Tytuł mistrza świata wywalczył Kanadyjczyk Primrose — 197 pkt. O miejsce 2—3 walczyło 5 zawodników, którzy po 200 rzutkach osiągnęli jednakowy wynik — 193 pkt. Po drugiej dodatkowej serii rzutków wyłoniono srebrnego medalistę — Alipowa (ZSRR) oraz brązowego Dixona (USA).

W konkurencji „trap” kobiet zwyciężyła Kanadyjka Natrass — 188 pkt przed von Soden (RFN) — 179 pkt i Ukołową (ZSRR) — 178 pkt.

CZARNA GWIAZDA FUTBOLU NADAL ŚWIECI WIELKIM BLASKIEM

Na wypełnionym publicznością stadionie „Rosunda” w Sztokholmie odbył się ostatni mecz piłki nożnej pomiędzy zawodową drużyną amerykańską „Cosmos” i reprezentacją Sztokholmu złożoną z graczy trzech pierwszoligowych drużyn szwedzkich. Drużyna „Cosmosu” składa się z zawodowych graczy 13 krajów, wśród których główną postacią jest król piłki nożnej, słynny Brazylijczyk — Pele.

Czarne bożyszcze milionów kibiców na całym świecie, 35-letni Pele, który należy do grona najbogatszych ludzi Brazylii, jeszcze raz dał się skusić do powrotu na boisko. „Argumentem”, który go do tego skłonił, było 7 mln dolarów! Zapłacili mu je za podpisanie kontraktu biznesmeni z Nowego Jorku, którzy założyli klub „Cosmos” z myślą o dobrych zarobkach i popularyzacji piłki nożnej w USA.

Mecz w Sztokholmie reklamowano jako widowisko „Pele-gala”. Przed jego rozpoczęciem, dziennikarze, w tym również przedstawiciele PAP, zastanawiali się, czy Pele naprawdę przypomina samego siebie tzn. świetnego piłkarza z okresu mistrzostw świata w Meksyku, kiedy znajdował się u szczytu formy i sławy.

Drużyny wbiegły na boisko i zgodnie ze zwyczajem ustawiły się na środku. Obok — sędziowie. Ale brakowało tylko Pelego. Czyżby główny bohater meczu miał nie wystąpić? — przecież głównie dla niego wypełniły się trybuny.

Jego fantastyczna forma i umiejętność

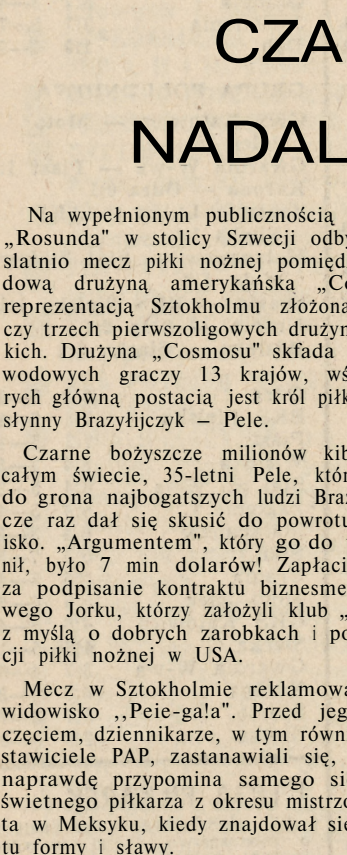
Nie, oto jest sam wielki Pele. Biały strój sportowy jakby podkreślał czarny kolor jego skóry. Wbiega na boisko sam — wszystko się wyreżyserowane. Z podniesionymi triumfalnie ramionami w górę, biegnie w kierunku trybun po jednej i drugiej stronie boiska, wita publiczność, a ta gotuje mu niebawom owacje.

Zaczyna się gra. Początkowo Pele jest niewidoczny, ale w miarę upływu rozkręca się. Po boisku szaleje czarna błyskawica. Nadaremnie pilnuje go jak oka w głowie dwóch Szwedów. Pele ile razy chce potrafi się jednak uwolnić spod opieki rosyjskich przeciwników. Jego zwody, rajdy z piłką, cały arsenał sztuczek technicznych, czy dokładnie mierzone, podania, albo gra bez piłki, wywołują zachwyt. Ile razy Pele znajduje się w pobliżu piłki, na trybunach podnosi się ryk tłumów. Prawdziwy zaś szal entuzjazmu wywołują wśród widzów jego dwie kapitalnie strzelone bramki.

Opinia dziennikarzy jest jednoznaczna, Pele to nadal geniusz piłki nożnej, nie ma jego odpowiednika nigdzie na świecie. Ma on również coś z artysty. Wylewnie gratuluje bramkarzowi Szwedów obronionego, piekielnie silnego, strażaka. Głodzi go głowie innego gracza, z którym zderzył się podczas gry. Krzyczy na swoich, gdy nieodpowiednie zagrają, bije im brawo za udane akcje. Przez cały czas ściga się do siebie uwagę publiczności — wszyscy nieustannie tylko za nim wodzą oczyma.

Jego fantastyczna forma i umiejętność

Marlen Matxanau (Sztokholm — PAP)



W Walczu odbyły się międzynarodowe zawody kajakowe. W meczu między reprezentacjami Polski, NRD i Węgier oraz zespołami WTS Orzeł Wałcz i Neubrundenbirgiern. Reakcja z zawodów zamieszczamy na stronie 9. Fot. CAF — telefaks